Wydanie I

ŁÓDŹ
środa 26 września 1984 roku
Rok XL 228 (10716)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35[illegible]

Cena 5 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Dokument „Contadory"

25 bm. z upoważnienia swych rządów, złożyli wizytę podsekretarzowi stanu w MSZ Józefowi Wiejaczowi ambasador Kolumbii Gilberto Avia Bottia oraz charge d'affaires a. i. Meksyku Antonio Perez Manzano i charge d'affaires a. i. Wenezueli Nestor Jose Castellanos Palma, którzy wręczyli dokument przyjęty przez ministrów spraw zagranicznych grupy państw „Contadora" (Kolumbia, Meksyk, Panama i Wenezuela) dotyczący ustanowienia pokoju i zapewnienia współpracy w regionie Ameryki Środkowej.

(PAP)

Od 30 września czas — zimowy

W niedzielę, 30 września o godz. 2 w nocy wskazówki wszystkich zegarów w kraju cofnięte zostaną na godz. 1. W ten sposób przeprowadzona będzie operacja zmiany czasu z letniego na zimowy. „Zyskamy" więc dzięki temu całą godzinę.

Ręczne zegarki, budziki itd warto wyregulować już w sobotę wieczorem, żeby następnego dnia uniknąć ewentualnych pomyłek.

Komplikacje w funkcjonowaniu kolei, mogące towarzyszyć zmianie czasu, zostały w tym roku sprowadzone do minimum. Przyjęto tu generalną zasadę, że do 30 bm. do godz. 2.00 pociągi odchodzą wg „starego czasu", a po tej godzinie — wg „nowego". Dotyczy to oczywiście również węzła łódzkiego, z jednym tylko wyjątkiem — pociąg relacji Łódź Kaliska — Jasło, odjeżdżający zwykle z Łodzi o godz. 0.05 w niedzielę 30 bm. wyruszy 60 minut później, tj. o godz. 1.05.

Jeśli chodzi o autobusy PKS, to zmiana czasu nie będzie miała żadnego wpływu na ich kursowanie.

(ab)

PIERWSZA RUNDA BATALII

CZY HANDEL WYEGZEKWUJE JAKOŚĆ?

Z wycięstwem handlu może się zakończyć pierwsza runda batalii, jaką podjął on z przemysłem o jakość wyrobów. Nie oznacza to, że z dnia na dzień produkty będą lepsze. Sądzić można natomiast, iż skończy się bezkarność finansowa producentów towarów złej jakości. Dotychczas bowiem płacili oni kary umowne za pojedyncze wadliwe sztuki zakwestionowane przez handel. Obecne przepisy zmuszają do płacenia kar umownych za całą kontrolowaną partię w przypadku gdy ilość znalezionych w niej towarów złej jakości przekroczy określony pułap. Wprawdzie przemysł w rozmowach z handlem stara się utrzymać poprzednią interpretację, ale na szczęście handlowcy mają w zanadrzu kilka konkretnych rozstrzygnięć komisji arbitrażowych, jednoznacznie dla siebie pozytywnych.

Rzecz jest istotna, bowiem w I półroczu br. handel zakwestionował partie towarów o wartości 16 mld zł, zaś po przesortowaniu przez producentów okazało się, że towary wadliwe występujące w tych partiach mają wartość 7,7 mld zł. Jest więc o co się bić, bowiem przy takim poziomie wadliwych do-

(Dalszy ciąg na str. 5)

POSIEDZENIE Biura Politycznego KC PZPR

* PRZYGOTOWANIA DO XVII PLENUM
* PRZED NOWYM ROKIEM AKADEMICKIM
* KIERUNKI PRAC LEGISLACYJNYCH

Wczoraj Biuro Polityczne KC PZPR omawiało stan przygotowań materiałów do XVII Plenum KC PZPR. Plenum to będzie poświęcone problemom umacniania państwa, rozwoju demokracji socjalistycznej, utrwalaniu praworządności, ładu i dyscypliny obywatelskiej. Plenum skonkretyzuje zadania gwarantujące twórczą kontynuację linii IX Zjazdu PZPR, programu socjalistycznej odnowy, nakierowanej na doskonalenie struktur i mechanizmów funkcjonowania państwa, zwiększania społeczno-politycznej aktywności ludzi pracy, utrwalanie ładu wewnętrznego.

Biuro Polityczne zapoznało się ze stanem przygotowań do nowego roku akademickiego 1984/1985. Zwrócono uwagę na potrzebę umocnienia funkcji dydaktycznej, wychowawczej i badawczej szkoły wyższej, na rozwijanie postaw obywatelskich zgodnych z interesami socjalistycznego państwa.

Zapoznano się z głównymi kierunkami prac legislacyjnych rządu na 1985 r. Zalecono dalsze systematyczne informowanie obywateli o realizacji społecznie doniosłych ustaw i programów rządowych.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji ministra obrony narodowej o udziale jednostek Ludowego Wojska Polskiego w międzysojuszniczym ćwiczeniu „Tarcza-84".

(PAP)

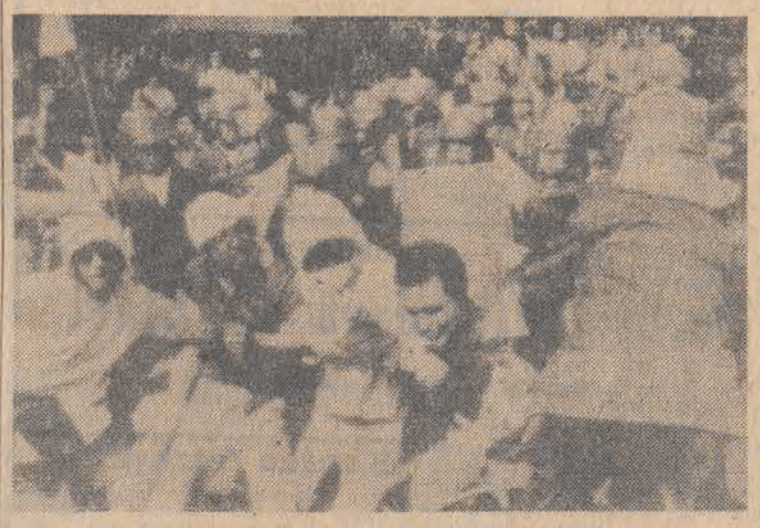

9 demonstrantów zostało aresztowanych przez policję podczas masowego protestu przeciw budowie drugiego pasa startowego na lotnisku Narito w Tokio 25 bm. CAF — AP — telefoto

„Słodkie dziecko" z łódzkich szklarni

Jednym z największych dostawców warzyw na łódzki rynek jest Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych Zakład w Janowie. Po raz pierwszy w Polsce rozpoczęto tu w tym roku uprawę arbuzów. Ta egzotyczna roślina, wymagająca ciepłego klimatu dała w janowskich szklarniach bardzo obfite plony bo z jednego hektara zbierze się ok. 20 ton owoców. Od 10 września owoce są dostarczane do łódzkich sklepów warzywnych raz w tygodniu. Arbuzy wysłane zostały z nasion holenderskich a odmiana ta nosi piękną nazwę „słodkie dziecko". Równie pięknie prezentują się owoce i ważą średnio od 5 do 7 kg.

(wach)

Echa wystąpienia prezydenta Reagana w ONZ

Poniedziałkowe wystąpienie prezydenta USA Ronalda Reagana podczas rozpoczętej tego samego dnia debaty generalnej na 39 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ znalazło się w centrum uwagi prasy światowej oraz stało się przedmiotem komentarzy zarówno polityków amerykańskich, jak też innych.

Kandydat demokratów na prezydenta Stanów Zjednoczonych Walter Mondale, przemawiając na wiecu wyborczym w stanie Teksas, wyraził przekonanie, że złagodzony i pojednawczy ton przemówienia Reagana wobec ZSRR został podyktowany wyłącznie względami wyborczymi. Mondale zwrócił uwagę na fakt, iż przez cztery minione lata swej prezydentury Ronald Reagan, mówiąc o Związku Radzieckim, stosował jedynie najtwardsze określenia. „Obecnie zmienił on swój ton, ale komu powinniśmy wierzyć? Jakim prezydentem będzie Reagan w razie ponownego wyboru? Gdzie kryje się przyczyna takiej zmiany w chwili obecnej, kiedy do wyborów pozostały, 44 dni?" — zapytał kandydat demokratów. Wyraził on pogląd, że prezydent zmienił ton wypowiedzi nie zmieniając najprawdopodobniej swych dotychczasowych poglądów. W przeświadczeniu Mondale'a trudno wierzyć, aby Ronald Reagan, w przypadku ponownego wyboru zrealizował pokojowe zapewnienia zawarte w nowojorskim wystąpieniu.

Wpływowy amerykański dziennik „The Washington Post" stwierdził w komentarzu, że wystąpienie prezydenta Reagana miało na celu wywarcie wrażenia na amerykańskich wyborcach, którzy dawali wyraz głębokiemu zaniepokojeniu ż ostra linia prezydenta wobec Związku Radzieckiego może doprowadzić do katastrofy nuklearnej. Dziennik zapytuje, czy „ktokolwiek wierzy, że ostatnie wystąpienie prezydenta odzwierciedla rzeczywiste odejście od jego antykomunistycznej polityki?".

Amerykańska agencja prasowa

(Dalszy ciąg na str 5)

Wojsko francuskie opuszcza Czad

Jak podała Agencja Reutera, powołując się na francuskiego rzecznika sił zbrojnych, zgodnie z warunkami zawartego w ubiegłym tygodniu porozumienia francusko-libijskiego Francja rozpoczęła we wtorek wycofywanie z Czadu swoich wojsk.

Według rzecznika, we wtorek Francja wycofała z baz w Salal i Arada, położonych w północnym Czadzie, 160 żołnierzy i około 30 pojazdów wojskowych.

Wcześniej francuskie źródła wojskowe w N'Djamenie podały, że wycofywanie zostało opóźnione o 12 godzin, ale Ministerstwo Spraw Zagranicznych Francji oświadczyło iż operacja rozpoczęła się zgodnie z planem w nocy z poniedziałku na wtorek.

Światu grozi deficyt surowców energetycznych

W Algierze zakończyła się doroczna, trzydniowa sesja Rady Wykonawczej Światowej Konferencji Energetycznej, która poświęcona była rozważaniom o charakterze technicznym nad zasadniczymi problemami energetyki światowej. W obradach uczestniczyło ponad 280 delegatów reprezentujących 50 krajów i 13 organizacji międzynarodowych. W sesji brała również udział delegacja polska.

Tematem obrad były światowe zasoby energetyczne i ich racjonalne wykorzystywanie, sprawa równowagi podaży i popytu surowców energetycznych w skali regionalnej i światowej, zastępcze źródła energii, a także problemy energetyczne krajów rozwijających się.

Zarówno przedstawiciele krajów — producentów, jak i importerów energii byli zgodni co do tego, iż mimo pozornej obfitości tradycyjnych źródeł energii świat wkrótce stanie w obliczu deficytu surowców energetycznych.

CO DZIEŃ PRZYNIESIE

W 270 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.28 zajdzie zaś o 18.25.

Imieniny obchodzą:

Justyna, Łucja, Cyprian, Euzebiusz

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże, w ciągu dnia większe przejaśnienia. Okresami opady deszczu. Temp. maks. w dzień około 16 st. C. Wiatr słaby zmienny, w ciągu dnia nasilający się do dość silnego i porywistego z kierunków północnych i zachodnich.

Ciśnienie o godz. 18 wynosiło 984,2 hPa czyli 738,2 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1843 — Ur. J. Pawłow rosyjski fizjolog

1944 — Bitwa oddziałów AK z wojskiem niemieckim w lasach przysuskich.

1944 — Upadek Mokotowa w powstaniu warszawskim.

Taka sobie myśl

Ciężar dźwiganego brzemienia zmusza, aby iść prosto przed siebie i nie zbaczać z drogi.

Uśmiechnij się

— Na przestrzeni wieków wszystkie wynalazki miały na celu oszczędzanie czasu człowieka. Wreszcie wymyślono telewizję!

Porozumienie w Tripoli

W Tripoli, drugim co do wielkości mieście Libanu, godzina „zero" rozpoczęła się o 6 rano we wtorek, kiedy pierwsze buldożery obrony cywilnej zaczęły się wgryzać w barykady wzniesione na ulicach miasta. Porozumienie o przywróceniu długo upragnionego pokoju, które pod auspicjami Syrii zawarły zwalczające się oddziały integrystów z Unii Muzułmańskiej i milicji arabskiej Partii Demokratycznej, przyniosło z miejsca uspokojenie sytuacji w tym mieście, rozdartym przez wojnę od co najmniej dwóch lat.

Jedynie w ciągu ostatniego roku wskutek walk, jakie toczyły się w stolicy północnego Libanu, ponad 500 osób cywilnych zginęło, a setki, jeśli nie tysiące odniosły rany. Całe dzielnice tego ruchliwego miasta portowego zamieniły się w ruiny i pogorzeliska, a większość mieszkańców żyła w nieustannym lęku. Po Bejrucie jest to drugie miasto Libanu, które dzięki konsekwentnej pomocy Syrii zaczyna wkraczać w okres pokoju i normalizacji życia.

Na miejsce oddziałów obu stron, wejść mają jednostki armii i policji libańskiej. W siedzibie władz miejskich urzęduje mieszana komisja, która nadzoruje całość procesu przywracania pokoju przy udziale wszystkich frakcji i grup, biorących udział w tej, co prawda lokalnej, lecz ciężkiej i przypłaconej licznymi ofiarami wojnie.

Los gastarbeiterów

Rząd RFN powinien jak najszybciej wyjaśnić kwestię jaka przyszłość czeka cudzoziemców w Niemczech zachodnich — oświadczyła w wywiadzie dla hanowerskiej gazety „Neue Presse" Liselotte Funke, pełnomocnik federalny do spraw cudzoziemców. W przeciwnym razie — podkreśliła — w szerokich kołach przebywających w RFN cudzoziemców, zwłaszcza zaś robotników, nasilą się „nastroje oburzenia" wobec polityki rządu federalnego.

Liselotte Funke w bardzo wstrzemięźliwej formie podjęła sprawę, która od dawna już niepokoi miliony robotników zagranicznych w RFN. Ludzie ci, których zarówno władze, jak i przedsiębiorcy przyciągali do RFN, aby w warunkach stosunkowo stabilnej koniunktury gospodarczej wykorzystać ich tanią pracę, obecnie w okresie recesji okazali się „zbędni". Jako pierwsi pozbawiani są oni zatrudnienia. Próbując skłonić niepożądanych gastarbeiterów do opuszczenia RFN, cudzoziemców pozbawia się elementarnych praw oraz stwarza się im najróżniejsze przeszkody w życiu codziennym.

PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA USA NA SESJI MFW I BANKU ŚWIATOWEGO

Samozadowolenie

We wtorek do uczestników sesji Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) i Banku Światowego w Waszyngtonie przemawiał prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan potwierdzając, że ostra krytyka, jakiej poddaje amerykańską politykę ekonomiczną, handlową i finansową kraje rozwijające się i część państw zachodnich, nie wpływa na jego stosunek do podstawowych zagadnień gospodarczych. Prezydent przedstawił się raz jeszcze jako zagorzały obrońca „wolnego" handlu międzynarodowego, wzywając do walki z protekcjonizmem. Jego deklaracje pozostają jednak w sprzeczności z praktyką ceł, kwot importowych i „dobrowolnych" ograniczeń, narzucanych partnerom handlowym przez Stany Zjednoczone. Likwidacji tych barier bezskutecznie domagają się od Waszyngtonu kraje rozwijające się i część państw zachodnich, upatrując w nich zagrożeń dla głoszonego przez przywódcę USA „wolnego" handlu. W odpowiedzi na te apele, Reagan ponowił propozycję wznowienia wielostronnych rozmów handlowych między sygnatariuszami Układu Ogólnego w Sprawie Ceł i Handlu (GATT). Poprzednie rundy takich negocjacji handlowych nie przyniosły zdecydowanej poprawy w tej dziedzinie.

Prezydent USA stanowczo odrzucił skargi wielu państw dotyczące zawyżonych stóp procentowych w Stanach Zjednoczonych. Jego zdaniem, obciążenia, jakie pociągają za sobą wyśrubowane stopy pro-

(Dalszy ciąg na str. 5)

Nagroda im. Kornela Makuszyńskiego

Polskie czasopiśmiennictwo dla dzieci ma w Polsce długą i bogatą tradycję. W uznaniu wagi tej dziedziny publicystyki Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL ustanowiło doroczną nagrodę im. Kornela Makuszyńskiego — za twórczość dzien-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Beata Tyszkiewicz w filmie „Przyspieszenie".

Narada w ZG ZBoWiD

Uczestnictwo Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w życiu społeczno-politycznym kraju — to temat główny narady władz naczelnych Zarządu Głównego i przewodniczących zarządów wojewódzkich ZBoWiD.

Dyskutowane były także sprawy związane z przygotowaniami do mającego się odbyć w maju przyszłego roku VII Kongresu tej organizacji, udziałem związku w obchodach 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim i 40 rocznicy powrotu do macierzy ziem zachodnich i północnych, a także kwestie socjalno-bytowe członków społeczności kombatanckiej oraz działalność środowisk zbowidowskich.

(PAP)

SPORT

* SMOLAREK CHORUJE
* WÓJCICKI NADAL W GIPSIE
* MŁYNARCZYK I BONIEK NIE PRZYJADĄ

„Dziurawa" drużyna Polski na mecz z Turcją

Dziś, o godz. 15.30 na stadionie w Słupsku polska reprezentacja piłkarska zmierzy się w kolejnym, towarzyskim meczu z reprezentacją Turcji.

Niestety, trener A. Piechniczek znajduje się w niewesołej sytuacji. O wiele gorszej aniżeli przed trzystu laty nasz król Jan, kiedy to wiódł pod Wiedeń doborowe wojsko. Nasz selekcjoner nadaremnie czeka w Słupsku na „posiłki". I to zarówno te zagraniczne, jak i rodzime.

Nie tylko, że zabraknie Młynarczyka i Bońka (ich kluby nie wyraziły zgody na udział w dzisiejszym meczu) i kontuzjowanego Wójcickiego, ale także Smolarka.

Jak się okazuje lewoskrzydłowy Widzewa i reprezentacji Polski, musiał oddać się w opiekę lekarzy. W Smolarek już przed niedzielnym meczem w Chorzowie nie czuł się najlepiej. Jeszcze przed wyjazdem z katowickiego hotelu do Chorzowa, Smolarek udał się do pogotowia, skarżąc się na ból zębów. Okazało się, że ma zapalenie dziąseł. Nie chcąc jednak osłabiać klubowego zespołu, zagrał na chorzowskim stadionie, jednak po powrocie do domu zgłosił się do szpitala WAM. Lekarze zalecili intensywne leczenie, przepisując mu silne antybiotyki.

— **Powiadomiłem przez M. Dziubę trenera Piechniczka o mojej „absencji" w Słupsku. Mam jednak nadzieję, że zagram w ligowym meczu przeciw Wiśle. Choć ostatnie słowo będzie należało do lekarza** — powiedział nam wczoraj w czasie telefonicznej rozmowy W. Smolarek.

Wprawdzie wymieniona wyżej czwórka naszych czołowych piłkarzy wielokrotnie sprawdziła się w reprezentacji jednak ich obecność na słupskim stadionie (na którym zabraknie także chorego Adamca) pozwoliłaby Piechniczkowi na lepsze przeegzaminowanie pozostałych kadrowiczów. **Tym bardziej, że już za trzy tygodnie w Zabrzu nasz narodowy zespół czeka jakże ważna próba: pierwszy mecz eliminacyjny Meksyk — 86" z Grecją.**

Wracając zaś do meczu w Słupsku, dzisiejsze spotkanie będzie dwunastym meczem reprezentacji Polski i Turcji. Dodajmy, że rolę drugiego trenera zespołu narodowego Turcji pełni wieloletni opiekun reprezentacji RFN — J. Derwall. A swoją drogą ciekawi jesteśmy jakich to rad będzie on udzielał selekcjonerowi drużyny tureckiej i czy będą one miały decydujący wpływ na grę piłkarzy znad Bosforu.

(wrb)

W. Lubański — trenerem

31-letni Włodzimierz Lubański został grającym trenerem francuskiego II-ligowego zawodowego zespołu Quimper.

Dotychczas trenerem piłkarzy Quimper był Francuz Jacky Castellen.

Najpierw panie — dziennikarze, a potem?...

Derby: Włókniarz — Start

Znów przed nami „piłkarska środa". Ekstraklasa pauzuje, ponieważ pierwsza reprezentacja i „młodzieżówka" toczą towarzyskie spotkania międzypaństwowe, będące sprawdzianem przed eliminacjami mistrzostw świata i Europy, rozegrana zostanie natomiast pełna kolejka mistrzowskich spotkań w II lidze.

Pabianiccy i łódzcy kibice z zainteresowaniem będą przyglądać się pojedynkowi Włókniarza ze Startem. Początek dziś o godz. 16. Wcześniej na płytę główną stadionu w Pabianicach wejdą reprezentacje piłkarskie pań (zespół oparty na TKKF Teofilów) oraz łódzkich dziennikarzy. Oba teamy bardzo starannie przygotowywały się do tego spotkania. Reprezentacja łódzkich futbolistek zmieniła poważnie skład i ostatnio, w kontrolnym meczu, wygrała nawet z działaczami i instruktorami ogniska TKKF „Teofilów". Dziennikarze uważają natomiast, że treningi zbyt wyczerpałyby ich siły i dlatego przystępują do tej konfrontacji „prosto z marszu". Zagrają, jak to się określa w języku fachowym, „na świeżości". W jedenastce żurnalistów wystąpi gościnnie **Jan Tomaszewski**, który ostatnio brał udział w pożegnalnym meczu Bułgara **Christo Bonewa** w Plowdiw. Tym razem nie zagra on w bramce, lecz na środku pomocy. Początek meczu panie — dziennikarze o godz. 14.15. Dementując krążące po Łodzi pogłoski, stwierdzamy, że nie będziemy grać na remis...

Wracając do derbów Włókniarz Pabianice — Start: z jednej strony walczyć będzie zespół, który już trzeci sezon występuje w II lidze, z drugiej strony beniaminek tego szczebla rozgrywek. Doświadczenie przemawiałoby na korzyść gospodarzy, tak jednak nie jest, bowiem łodzianie pokazują w dotychczasowych meczach spora dojrzałość i wcale nie stoją w Pabianicach na straconej pozycji. Trwają gorączkowe przygotowania do tego spotkania, a działacze obu klubów chcą uczynić wszystko, by w tych derbach oba zespoły wystąpiły wzmocnione dwoma obrońcami: Start — **Serkiem** (powróciłby do Łodzi z Pabianic), Włókniarz — **Andrzejem Jackiem** (wychowankiem Widzewa, grającym ostatnio w Celulozie Kostrzyń).

Podopieczni trenera **Czesława Fudaleja** po niefortunnym występie w Kielcach będą chcieli zapewne odnieść zwycięstwo, bowiem strefa spadkowa tuż — tuż. Bałucka jedenastka ma podobne zamiary, bo mimo wyższej od pabianiczan pozycji nie ma na swoim koncie zbyt dużo punktów. Każdy punkt ma więc swoje znaczenie.

W pozostałych meczach grają: Avia — Stal St. Wola, Cracovia — Jagiellonia, Górnik Knurów — Błękitni, Korona — Igloopol, Polonia Bytom — Stal Rzeszów, Polonia Warszawa — Hutnik Kraków, Resovia — Stal Mielec.

(szym.)

Koniec strajku

Po 17 dniach strajku powrócili na boiska zawodowi piłkarze hiszpańscy. Do porozumienia doszło po długotrwałych pertraktacjach. Strajk jak wynika z szacunkowych obliczeń przyniósł klubom straty w wysokości ok. 50 mln peset.

Całą noc trwała ostatnia runda rozmów między związkiem hiszpańskich piłkarzy (AFE) i ligą zawodowego futbolu, która zrzesza prezesów klubów pierwszej i drugiej ligi. Piłkarze uzyskali ostatecznie obietnicę przyspieszania działań mających doprowadzić do objęcia tej grupy systemem ubezpieczeń społecznych oraz rozpatrzenia ich sytuacji finansowej. Kluby zawodowe zobowiązały się do wpłacenia w okresie najbliższych trzech lat sumy 24 milionów peset na fundusz socjalny przeznaczony dla piłkarzy.

Jednocześnie związek piłkarzy wysunął propozycję, aby ponownie rozegrać mecze drugiej kolejki mistrzostw Hiszpanii. Odbyły się one — jak wiadomo — 9 września, bez udziału strajkujących zawodników, a zespoły ligowe wystawiły w swych składach juniorów i amatorów. Związek uważa, że wypaczyło to rezultaty spotkań, i że kolejka VTA winna być powtórzona. W ostatnią niedzielę odbyła się czwarta seria spotkań, pozostaje więc do rozegrania trzecia, odwołana z 16 września, i ewentualne powtórzenie drugiej.

Liga przy tenisowym stole

Po futbolistach, szczypiornistach i hokeistach rozpoczynają pierwszoligowe boje tenisiści stołowi. Reprezentantki łódzkiego Włókniarza zainaugurują walkę o mistrzowskie punkty wyjazdowym spotkaniem w sobotę i niedzielę ze Startem we Włocławku. W łódzkiej drużynie grać będą: **Małgorzata Urbańska, Jadwiga Kawałek, Anna Kowalczykowska oraz Marlena Stachura** (poprzednio broniła barw drugoligowej drużyny łódzkiej Tęczy) i **Małgorzata Świderska** (wychowanka klubu).

Męski zespół Włókniarza rozpocznie ligę przy własnych stołach, podejmując u siebie zespół gliwickiego AZS. Barw łódzkiej drużyny bronić będą: Jan Ozimek, Zbigniew Kucharski, Jerzy Krzepkowski, Paweł Małkus, Paweł Korus, Sławomir Kasprzak.

W drugiej kolejce ekstraklasy tenisistki stołowe Włókniarza podejmą we własnej hali MKS z Chełmna, a mężczyźni wyjadą do Czerwionki. Druga seria spotkań pierwszoligowych odbędzie się dopiero 27 i 28 października. Zmiana w kalendarzu nastąpiła na wniosek trenerów reprezentacji, przygotowujących nasz zespół narodowy do ważnych spotkań superligi europejskiej, w tym m. in. z Jugosławią. Przypomnijmy, że 12 grudnia w kolejnym pojedynku tych rozgrywek reprezentacja Polski zmierzy się w hali Spółem ze Szwecją.

(w)

W SKRÓCIE

► W Opolu rozegrano turniej klasyfikacyjny juniorów, w którym uczestniczyli także młodzi dżudocy łódzkich klubów. Najlepiej zaprezentowali się na opolskiej macie **S. Karbowiak** z Resursy który zajął drugie miejsce w wadze 75 kg, oraz **M. Rybka** z Gwardii — zdobywca trzeciej lokaty w wadze do 80 kg.

Komunikat Totka

W zakładach piłkarskich z dnia 22/23 09 1984 r. stwierdzono:

LIGA POLSKA:

2 rozw. z 13 traf. — wygrane po 804.117 zł, 39 rozw. z 12 traf. — wygrane po około 27.000 zł, 953 rozw. z 11 traf. — wygrane po około 1.800 zł, 8008 rozw. z 10 traf. — wygrane po 200 zł.

LIGA ANGIELSKA:

6 rozw. z 13 traf. — wygrane po 824.749 zł, 135 rozw. z 12 traf. — wygrane po około 27.500 zł, 1811 rozw. z 11 traf. — wygrane po ok. 2.300 zł, 18.883 rozw. z 10 traf. — wygrane po 296 zł.

Przegrali w Janowie 4:9

Nie powiodła się hokeistom inauguracja rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy. Łódzki zespół prowadzony przez W. Kosyla doznał wczoraj na janowskim lodowisku porażki w meczu z miejscowym Naprzodem 4:9 (0:2, 2:3, 2:4). Bramki dla ŁKS zdobyli: Pokorski, Paziewski, Bąkała, Sikora dla Naprzodu — Liber — 3, Krzoska — 2, Habuła, Adamiec, Bujar i Woźniczka po 1.

Pierwszoligowy sezon w naszym mieście hokeistów ŁKS zainaugurują w piątek, podejmując na lodowej tafli Pałacu Sportowego sosnowieckie Zagłębie (początek meczu o godz. 17).

Pozostałe wyniki wczorajszych spotkań: GKS Tychy — Stoczniowiec 2:2, GKS Katowice — Podhale 6:3, Zagłębie — Cracovia 11:4, Polonia — Unia 16:0.

Spółdzielczość rolnicza po żniwach

▼ Najlepsi żniwiarze
▼ Odznaczenia państwowe

W Dąbrówce Srebrnej koło Zgierza obradowała wczoraj sesja Rady WZ RSP. Podsumowano m. in. przebieg tegorocznej akcji żniwnej. Poprawa zaopatrzenia w maszyny i narzędzia rolnicze, mimo opóźnienia tegorocznych zbiorów, przyczyniła się do sprawnego przeprowadzenia kampanii żniwnej w spółdzielczości rolniczej. Spółdzielcy województwa zebrali w tym roku zboża z 2.400 ha, osiągając po raz pierwszy wyniki lepsze od średniej wojewódzkiej. Dobre zbiory szły w parze z przekroczeniem planu dostaw zbóż do PZZ.

W czasie sesji ogłoszone zostały wyniki konkursu na najlepszego żniwiarza 1984 roku w spółdzielczości rolniczej. Pierwszą nagrodę (15 tys. zł) otrzymał **St. Pietrasiak** z Tymianki. Drugą nagrodę przyznano **St. Antczakowi** z Mariampola (10 tys. zł), trzecią — **B. Banasiakowi** z Parzęczewa.

W czasie uroczystej sesji wiceprezydent Ł. Krowiranda udekorował odznaczeniami państwowymi grupę działaczy gospodarczych spółdzielczości rolniczej. **KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI** otrzymał **E. Adamczyk** — przewodniczący RSP Ksawerów. **ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI** — **E. Biesaga** — (RSP Piątkowisko). **SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI** otrzymali: **M. Szewczyk** (RSP Wiskitno) i **T. Wojciechowski** (RSP Dąbrówka). **BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI** przyznano **J. Budzyńskiemu** (RSP Warszewice), **Z. Rogowskiemu** (RSP Mariampol) i **A. Matuszewskiemu** — głównemu specjaliście zarządu WZ RSP.

(M. Kr.)

Związek Pisarzy ZSRR odznaczony „Orderem Przyjaźni Narodów"

Związek Pisarzy ZSRR został odznaczony „Orderem Przyjaźni Narodów". Konstantin Czernienko wręczył tej organizacji twórczej wysokie odznaczenie we wtorek na Kremlu, podczas odbywającego się tam plenum Związku Pisarzy ZSRR. Przyznano je za zasługi w rozwoju literatury radzieckiej, ogromny wkład pisarzy radzieckich w budownictwo komunistyczne oraz w związku z 50 rocznicą utworzenia organizacji. Na posiedzeniu przemówienie wygłosił Konstantin Czernienko.

Odbywające się na Kremlu plenum Związku Pisarzy ZSRR poświęcona jest pięćdziesięcioleciu utworzenia tej organizacji twórczej, które obchodzone jest w Kraju Rad jako ogólnonarodowe święto kultury.

Nagroda im. Kornela Makuszyńskiego

(Dokończenie ze str. 1)

nikarską dla dzieci. Nagrodę ustanowiono w setną rocznicę urodzin jej patrona — znanego twórcy dla dzieci, na którego książkach wychowało się już kilka pokoleń czytelników.

Nagroda przyznawana będzie dorocznie w dniu Mikołaja — 6 grudnia.

Kandydatury do nagrody im. Kornela Makuszyńskiego zgłaszać można — wraz z motywacją wniosku — do 31 października 1984 r. w sekretariacie generalnym ZG SD PRL w Warszawie. Nagroda może być przyznana za przeznaczone dla dzieci materiały prasowe, audycje radiowe i telewizyjne, akcje redakcyjne, formy współpracy z czytelnikami, zrealizowane pomysły nowatorskich form wychowania przez prasę, radio i telewizję, a także za kolumny w prasie dla dorosłych, adresowane do dzieci. Nagroda im. Kornela Makuszyńskiego jest trzystopniowa, a ich wielkość wynosi: I — 50.000.—, II — 40.000.—, III — 30.000.—.

(PAP)

Niedostateczny dla woj. łomżyńskiego

Główna Inspekcja Terenowa zakończyła kompleksową kontrolę województwa łomżyńskiego, przeprowadzoną w dniach 10—25 bm. pod kierownictwem gen. bryg. Edwarda Drzazgi.

W działalności kontrolnej zespołu uczestniczyli przedstawiciele aktywu społeczno-politycznego regionu.

Skontrolowano działalność Urzędu Wojewódzkiego, 21 urzędów organów administracji państwowej stopnia podstawowego oraz 770 jednostek gospodarczych, usługowych, handlowych, placówek oświatowo-wychowawczych, służby zdrowia oraz upowszechniania kultury.

Ogółem spośród 14 dziedzin poddanych kontroli 8 otrzymało ocenę zadowalającą, 2 — ledwie zadowalającą, a 4 — niezadowalającą. W świetle uzyskanych wyników kompleksowa kontrola województwa łomżyńskiego nie została zaliczona.

(PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

► Godz. 7.30, Aleksandrów, pl. Kościuszki 14, Piesza Renata K. (lat 39) wtargnęła na jezdnię i wpadła pod motocykl WSK doznając ogólnych potłuczeń.

► Godz. 7.45. W miejscowości Zelgoszcz (gm. Parzęczew) „Skoda" kierowana przez Jana O. nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i zderzyła się z „Fiatem 126 p", którego kierujący Jerzy S. doznał urazu głowy. Straty — 50 tys. zł.

► Godz. 16.50, Pabianicka przy Prądzyńskiego, Tramwaj linii 41/9 kierowany przez Andrzeja B. wskutek utrzymywania zbyt bliskiej odległości uderzył w tył tramwaju 42/6. Pasażer tramwaju „41" Henryk Z. (lat 32) doznał urazu głowy.

► Godz. 12.05. Karambol w Zgierzu na skrzyżowaniu ulic Rewolucji 1905 r. i Chełmy. Ciężarówka „Liaz" kierowana przez Edwarda B. uderzyła w stojące samochody — „Żuk" który przewrócił się na bok, dwie „Nysy" i „Fiata". Pasażer „Żuka" Roch Sz. doznał urazu głowy. Straty — 300 tys. zł.

► Godz. 12.15. Brzezińska 69, 7-letni Robert O. wbiegł na jezdnię zza stojącego autobusu i wpadł na przód ciężarówki „Tatra". Chłopiec doznał pęknięcia podstawy czaszki.

► Godz. 14.30. Skrzyżowanie W. Bytomskiej — Krawiecka. „Jelcz" z przyczepą podczas skręcania w lewo wjechał na chodnik, gdzie potrącił pieszą Irenę W. która doznała złamania nogi i ogólnych potłuczeń.

► Godz. 14.40. Skrzyżowanie Zgierska — Zachodnia. „Wołga" kierowana przez Jana K. nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i spowodowała zderzenie z motocyklem WSK. Motocyklista Andrzej A. (lat 22) doznał ogólnych potłuczeń.

► Godz. 16.10. Skrzyżowanie Ogrodowa — Cmentarna — Srebrzyńska. „Fiat 126 p" kierowany przez Andrzeja B. wskutek nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu zderzył się z „Fiatem 126 p" kierowanym przez Jerzego Z. Obaj kierowcy oraz pasażer drugiego „malucha" Roman T. doznali lekkich obrażeń ciała.

(jab)

Świadkowie poszukiwani

WRD WUSW w Łodzi, przy ul. W. Bytomskiej 60, tel. 57-16-62, poszukuje świadków następujących wypadków:

► w dniu 28 sierpnia ok. godz. 23, na ul. Tuwima 6 — zderzenie „Fiata 126 p" z „Żukiem";

► w dniu 31 sierpnia ok. godz. 16 na ul. Karolewskiej przy al. Włókniarzy — zderzenie „Fiata 126 p" z ciężarówką „Star";

► w dniu 21 września o godz. 11.05 na skrzyżowaniu Gagarina-Ciołkowskiego — potrącenie pieszej na przejściu przez samochód „Fiat 126";

► w dniu 22 września ok. godz. 16.35 na ul. Bartoka 3 — przewrócenie się motoroweru.

(jab)

PRZED PLENARNYMI OBRADAMI

Członkowie KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim wśród załóg zakładów pracy

W dniu dzisiejszym zbierze się na plenarne obrady Komitet Wojewódzki PZPR w Piotrkowie Trybunalskim. Będą one poświęcone głównym zagadnieniom związanym z działaniem partii w środowisku klasy robotniczej. Dzisiejsze plenarne obrady poprzedziły wczoraj wizyty w zakładach pracy członków i zastępców członków KW, członków WKKP i Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej, kierownictwa wojewódzkiej organizacji partyjnej. W bezpośrednich rozmowach na stanowiskach pracy poruszano najważniejsze, nurtujące obecnie załogi robotnicze problemy. Rozmawiano m. in. o kondycji, znaczeniu i autorytecie organizacji partyjnej w zakładzie pracy. Problem ten poruszono np. w **Hucie Szkła Gospodarczego „Hortensja"** w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie wytknięto niektórym członkom partii chwiejność postaw uzależnionych od okoliczności, jak stwierdziła **Irena Urbaniak** z wydziału obróbki. Sekretarz OOP z wydziału kuglerni tej huty — **Edward Sławiński** podkreślił konieczność budowania autorytetu partii poprzez konkretne działania. Udało im się np. lepiej zorganizować warunki pracy w sortowni, wyeliminować z procesu produkcji szkodliwą dla zdrowia terpentynę ale nie można mimo wielu prób rozwiązać problemu przeciekającego dachu.

W rozmowach na wydziałach **Fabryki Maszyn Górniczych „Pioma"** przewijało się często pytanie „dlaczego są jeszcze członkowie partii, którzy nie należą do związków zawodowych". Właśnie w biernych, wyczekujących postawach upatrują robotnicy — działacze partii przyczyn tego stanu rzeczy.

W zakładach, gdzie przeważają w załogach kobiety — w „Hortensji", w **Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Sigmatex"** szczególnie mocno podkreślano problemy dnia codziennego utrudniające robotnicom życie a wśród nich braki w zaopatrzeniu handlu miejskiego i zakładowych kiosków. Liczne propozycje i wnioski sugerowały zmianę sytuacji, bo obecnie kolejka po wyjściu z pracy nie ma możliwości dokonania zakupów.

Bardzo liczne uwagi robotników dotyczyły także jakości produkcji, systemów płacowych, bhp, braku pełnej obsady stanowisk pracy. Większość problemów dotyczących konkretnych zakładów omawiano na bieżąco podczas posiedzeń egzekutyw, zebrań partyjnych. Wypowiedzi świadczyły, że bardzo ważne miejsce w świadomości robotników, oprócz tych problemów z własnego podwórka zajmują kwestie związane z przyszłością krajowej gospodarki, narodu. Wnioski z tych wizyt będą stanowić podstawę do dyskusji na dzisiejszym plenum KW PZPR w Piotrkowie.

MIZIAK

JAK POMÓC SZKOLE?

POSIEDZENIE KOMISJI DIALOGU I EDUKACJI NARODOWEJ RŁ PRON

Program zainicjowanej niedawno przez Radę Krajową PRON wieloletniej akcji pomocy szkole zakłada dwa nurty działań:

— pomoc w rozwijaniu i uzupełnianiu bazy szkolnej, zarówno w formie czynów społecznych na rzecz szkoły, jak i zbiórki środków na powstające fundusze pomocy szkole;

— inicjowanie i rozwijanie ruchu przyjaciół szkoły i rodziny, a więc różnego rodzaju działań wspierających dydaktyczne i wychowawczo-opiekuńcze funkcje szkoły.

Jak przełożyć tezy programu na spójny, funkcjonalny i efektywny system praktycznych działań na rzecz szkoły — przedyskutowaniu tej bardzo istotnej kwestii poświęcono wczorajsze posiedzenie Komisji Dialogu i Edukacji Narodowej Rady Łódzkiej PRON, w którym wzięli udział przedstawiciele ogniw terenowych z województwa łódzkiego.

Ogniwom tym przypadają w udziale podstawowe zadania w animacji i rozwijaniu akcji Narodowego Czynu Pomocy Szkole, mianowicie inicjowanie różnego rodzaju działań na rzecz szkoły, wspieranie wszelkich tego typu inicjatyw i koordynacja przedsięwzięć. Oczywiście, nieodzowne jest szczegółowe rozpoznanie potrzeb szkoły — w tym konkretnym przypadku — oświaty łódzkiej.

Ogólna analiza stanu oświaty i bazy szkolnej w województwie łódzkim została dokonana w okresie letnim przez KŁ PZPR, jej ustalenia zostały uzupełnione na ostatnim „oświatowym" plenum KŁ. Materiały z plenum będą wykorzystane w realizacji akcji pomocy szkole. Nadto Łódzkie Kuratorium Oświaty i Wychowania przygotowuje przeprowadzenie w najbliższych dniach około 40 spotkań roboczych w szkołach łódzkich z udziałem przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych, związkowych, zakładów pracy, samorządów mieszkańców, szkolnych komitetów rodzicielskich i terenowych ogniw PRON. Z kolei w dniu 1 października odbędzie się specjalne spotkanie prezydenta Łodzi z dyrektorami przedsiębiorstw na temat współpracy zakładów ze szkołami nie tylko w zakresie pomocy materialnej, ale i w sferze wychowawczej.

Uzyskane w ten sposób materiały posłużą jako podstawa do nakreślenia już bardzo szczegółowego, konkretnego programu wszechstronnej pomocy łódzkiej oświacie — pomocy tak bardzo jej potrzebnej.

(n)

Pierwszy deszcz od 10 lat

2 osoby poniosły śmierć, a kilkanaście doznało ciężkich obrażeń w wyniku gwałtownych, ulewnych deszczy, jakie spadły 21 i 22 bm. w środkowozachodniej Mauretanii. Pierwszy od 10 lat w tym regionie deszcz spowodował znaczne straty materialne, w tym zawalenie się kilkudziesięciu domów oraz pojawienie się ogromnych mas wody w uedach (sezonowych rzekach), które zmiotły wiele budowli wzniesionych w czasie długotrwałej suszy.

Pojawiły się też pierwsze od kilkunastu lat deszcze w innych regionach Sahelu. Są one jednak zbyt skąpe, by odwrócić skutki katastrofalnej suszy, jaka panuje na tych obszarach.

Komunikat CDOKP

Centralna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie uprzejmie informuje, że w dniach z 29 na 30 września 1984 r. w noc przejściową podczas wprowadzania czasu zimowego środkowoeuropejskiego (CSE) — rozkład jazdy pociągów zostanie częściowo zmieniony.

Dla umożliwienia dokonania tych zmian — niektóre pociągi dalekobieżne będą odjeżdżały i przyjeżdżały w zmienionych czasach. Pasażerowie zamierzający wyjechać w tych dniach proszeni są o informowanie się o odjazdach i przyjazdach pociągów na dworcach kolejowych.

UDANA TRANSAKCJA ZBOŻOWA

Pszenica za żyto

Jak już informowaliśmy w tych dniach centrala „Rolimpex" podpisała w Moskwie z radzieckim przedsiębiorstwem handlu zagranicznego „Exportchleb" kontrakt dotyczący sprzedaży 400 tys. ton polskiego żyta i zakupu 350 tys. ton radzieckiej pszenicy.

Na czym polega walor tej transakcji? Z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do dyrektora Biura Zboża CHZ „Rolimpex" — Józefa Daniłczuka, który podpisywał kontrakt.

— Jest ona korzystna tak z punktu widzenia bilansu zbożowego, jak i dewizowego naszego kraju, bowiem nie angażuje środków wolnodewizowych, a wynegocjowane ceny eksportowe żyta i importowe pszenicy odpowiadają cenom rynku światowego. W Polsce odczuwamy niedobór pszenicy przy względnym nadmiarze żyta. Dzięki temu kontraktowi o 350 tys. ton zmniejszymy nasze wolnodewizowe zakupy pszenicy. Trzeba zdawać sobie sprawę — i to jest zaleta — że nie ma w tej chwili szans sprzedaży dużych ilości żyta na rynku światowym. Cały eksport tego zboża w skali świata wynosi nieco powyżej 700 tys. ton rocznie. Głównymi jego odbiorcami są w dodatku kraje pozaeuropejskie. Gdybyśmy jednak zdołali ulokować większe partie polskiego żyta za granicą, musielibyśmy ponieść duże koszty transportu, co miałoby negatywny wpływ na cenę.

Wracając do bilansu zbożowego należy podkreślić, że tegoroczne zbiory, choć bardzo udane, nie zaspokajają jeszcze naszych potrzeb. Dotyczy to przede wszystkim pszenicy. Jej udział w skupie sięga obecnie ok. 30 procent, tymczasem w konsumpcji — już 50 procent. Został zwiększony udział żyta w wypieku chleba, ale na ten cel wystarczy 2,1 mln ton, a skup kształtuje się na poziomie ok. 2,8 mln ton. Mamy więc pewną nadwyżkę żyta w stosunku do potrzeb konsumpcyjnych ludności. Krajowe zasoby tego zboża wystarczają również na potrzeby paszowe rolnictwa.

— Jak zatem zbilansujemy krajowe zapotrzebowanie na pszenicę?

— Skup pszenicy na cele konsumpcyjne wyniesie — jak się przewiduje — 1,6 do 1,8 mln ton. Całe potrzeby wynoszą zaś 4 mln ton. 350 tys. ton uzyskamy w wyniku transakcji zawartej z ZSRR. Brakuje więc do pełnego zaspokojenia potrzeb ok. 1,8 mln ton pszenicy. Poszukujemy w dalszym ciągu możliwości zawierania podobnych umów oferując w zamian żyto lub inne towary rolne. Ale resztę będziemy zmuszeni kupić za wolne dewizy.

Rozmawiał: JAN CIPIUR (PAP)

ROZMOWA Z PROF. DR HAB. CZESŁAWEM MOJSIEWICZEM

— PREZESEM POLSKIEGO TOWARZYSTWA NAUK POLITYCZNYCH

Nauczmy się kierować własnym losem

— Słychać często i zewsząd, że niska jest u nas kultura polityczna. Co pan o tym sądzi?

— Pojęcie „kultura polityczna" odnosi się najczęściej do całego społeczeństwa, a więc i do rządzących i do rządzonych. Tak rozumiane jest ono jednak nieprecyzyjne. Proponuje się, by jednym z ważniejszych kryteriów był stosunek do własnego państwa, do racji stanu, czyli do podstawowych wartości, ważnych dla wszystkich klas społecznych, tych wartości bez których funkcjonowanie społeczeństwa jest zagrożone, nieefektywne lub zakłócone.

— Co to jest zatem kultura polityczna?

— To określona wiedza o polityce, która pozwala rozumieć inne poglądy na ważne publiczne sprawy, rozumieć mechanizmy zjawisk politycznych, funkcjonowanie motywacji politycznych, cele polityczne i ich uwarunkowania. Ponieważ jednak nie wszyscy mamy wiedzę jednakowo rozległą, a zatem niejednakowa jest nasza świadomość polityczna (jej częścią bywają mity, stereotypy), to oczywiste, że różna jest także kultura polityczna. Mieści się w tym określeniu także pewien sposób zachowania się wobec zjawisk, instytucji, procesów i wartości życia politycznego, który może się przejawiać w postaci aprobaty, dezaprobaty, neutralności.

— Jak należy rozumieć stwierdzenie, iż kultura polityczna jest na wysokim lub na niskim poziomie?

— Trudno mi wyrokować o stopniu prawdziwości takich wartościujących wypowiedzi, nie ma bowiem możliwości ich zweryfikowania. Mogę mówić tylko o własnych odczuciach. Gdyby przyjrzeć się stosunkowi do państwa, do interesów narodowych, w różnych środowiskach można zaobserwować znaczne defekty. Nie wszyscy jednakowo głęboko wnikają w owe najważniejsze polskie racje. Jedną z nich jest posiadanie niezawodnych trwałych, sojuszy z najbliższymi sąsiadami. Tego uczy nie tylko cała nasza historia, ale także obserwacja współczesnych zjawisk na naszym globie. Nierozumienie tej prawidłowości nie świadczy najlepiej o poziomie kultury politycznej. Innym kryterium oceny może być stopień demokratyzmu w różnych obszarach życia publicznego. Nie wolno jednak utożsamiać aktywności legislacyjnej Sejmu, który tworzy nowe podstawy funkcjonowania naczelnych instytucji państwa i stosunków społecznych, z codzienną praktyką, z funkcjonowaniem tych ustaw. Jeśli się okazuje, że ustawa nie wchodzi do codziennego obiegu, może się okazać, że jest ułomna lub wyrasta ponad poziom świadomości znacznej części obywateli, którzy jej nie rozumieją. Dla kształtowania kultury politycznej w zakresie pełnego wdrażania nowych ustaw, mamy chyba najwięcej do zrobienia. Musimy się nauczyć kierować własnym losem, uczestniczyć we współrządzeniu, w ponoszeniu wspólnej odpowiedzialności. Nikt tego nie zrobi za nas, ani dla nas.

— Zapewne zauważył pan profesor niebezpieczne zjawisko polegające na tym, że niektórzy ludzie — wbrew intencjom ustawodawcy — próbują jeszcze raz powtórzyć znane z nie tak dawnej przeszłości sytuacje, używać starych „zaklęć", reanimować metody, uznane za nieskuteczne, a nawet szkodliwe...

— Nie potrafię ocenić skali tego zjawiska. Czy to jest tendencja o wyraźnym kierunku i coraz większym nasileniu, czy też są to zjawiska incydentalne, których nie wolno jednak lekceważyć, trzeba je widzieć, przeciwdziałać im — po to, by z wolna nie zaczęły dominować, ze szkodą dla społeczeństwa i kraju.

— Dlaczego są one szkodliwe?

— Skoro odżegnujemy się od pewnych zachowań, od skompromitowanych form funkcjonowania instytucji publicznych, od dawnych metod zarządzania i rządzenia — jako nagannych, nieskutecznych i szkodliwych, to przecież trzeba także kontrolować, w jaki sposób do nowych wymagań przystosowują się ludzie, którzy funkcjonowali publicznie w minionym okresie. Nierzadko i dzisiaj spotykamy się z przejawami lekceważenia interesu społecznego, z wyzywającymi formami zachowania się pracowników urzędów, urągającymi normom współżycia społecznego.

— Niestety, nie wszyscy tolerują publiczne uwagi o tego rodzaju zjawiskach. Nie wszyscy lubią słuchać o trudnych, nie załatwionych problemach, nie zawsze otwierają się na wiadomości „prosto z życia". Niektórzy odbierają to jako bezzasadną krytykę, a nawet atak na całą administrację czy władzę.

— Oczywiście, wśród kryteriów oceny poziomu kultury politycznej trzeba widzieć stosunek do krytyki, do możliwości artykulacji poglądów poszczególnych grup obywateli, dotyczących różnych obszarów życia społecznego konkretnych zjawisk i działań, określonych osób czy instytucji. Życie publiczne może się rozwijać normalnie pod warunkiem, że sygnały o negatywnych zjawiskach nie będą blokowane. To przecież oczywiste, że uniemożliwianie informowania nie likwiduje tych zjawisk — przeciwnie, przyczynia się do ich podskórnego kumulowania się a w końcu do wybuchu, często z ogromną siłą ze szkodą dla życia społecznego.

— A jednak nie wszyscy to rozumieją. Teraz, gdy rozszerzają się możliwości udziału społeczeństwa w sprawowaniu władzy choćby w formie konsultacji poprzedzających podejmowanie decyzji, blokowanie szczerych, krytycznych, wypowiedzi ludzi autentycznie zaniepokojonych o los swojego miasteczka, kraju — może przynieść skutki fatalne...

— Otwartość na wnioski, na krytykę jest dziś — musi się stać — jedną z najważniejszych cech współczesnego polityka, pracownika administracji, także tego z najniższego szczebla. Szacunek dla innych ludzi, dla ich poglądów, tolerancja dla innych stanowisk i opinii — to właśnie są ważne elementy kultury politycznej.

Rozmawiał: ZYGMUNT ROLA

Blisko rzeczywistości

Życiowa sprawa mojego rozmówcy Tomasza Burcharda — młodego ślusarza z ZPJ „Ortal" stała się jasna zanim jeszcze usiedliśmy do tej rozmowy.

— Jutro to chyba nie będę miał czasu — usłyszałam na wstępie bo mam nadzieję, że wreszcie uda mi się załatwić z mieszkaniem. Nie, nie nie dostałem mieszkania, po prostu mam nadzieję, że uda mi się je wynająć.

— Porozmawiajmy więc dziś.

— Ja już nawet upatrzyłem sobie jedno. Latami stało puste, ale... co tu opowiadać. Nic z tego nie wyszło.

— Zaczęliśmy więc od skrzeczącej rzeczywistości...

— I trudno się od niej oderwać. Każdy stara się planować, ale planowanie długoterminowe nie bardzo ma sens. Chociażby dlatego, że na dłuższą metę człowiek nie jest pewny nawet siebie. Wszystko się tak zmienia. Miną 2—3 miesiące i to co było wówczas aktualne traci rację bytu. Może problem i w tym, że człowiek śledzi na ogół to, co go bezpośrednio dotyczy. Tak więc gdy w jego życiu jawią się nowe sytuacje nagle nie wie, nie rozumie... Taką pierwszoplanową sprawą są według mnie mieszkania. Nasz zakład po raz kolejny przymierza się do niej. Mieliśmy już dom, który po remoncie miał być przeznaczony na mieszkania, ale najpierw kosztorys, a później ekspertyzy o wytrzymałości budynku zamknęły sprawę. Teraz mamy nadzieję na budowę zakładowego bloku. Mamy lokalizację przy ul. Urzędniczej. Bardzo liczę na ten blok. Chociaż wiadomo, że dla zakładu najważniejsza jest tkalnia, a więc i ludzie tam zatrudnieni. Tylko niech pani nie myśli, że złożyłem swój akces do partii licząc na jakiekolwiek profity. Zresztą o tym to akurat wiedzą ci z którymi pracuję.

— Kandyduje pan do PZPR w okresie w którym dużo łatwiej o postawy na „nie".

— To długo przemyślana decyzja i musiało do niej dojść. A co do postaw ludzi młodych to ja szukałbym przyczyn w szkole, w sposobie wychowania i w zupełnie błędnej decyzji jaką było wyprowadzenie ze szkół organizacji młodzieżowej. (Oczywiście nie chcę niczego uogólniać bo są różni nauczyciele). Ta postawa na „nie" jest rodzajem mody — chociaż może za rzadko zdajemy sobie z tego sprawę — mody obciążającej psychicznie, wcale nie ułatwiającej szukania swego miejsca w życiu. Sporo zależy też od tego na jakich kolegów trafi młody człowiek w pracy.

— A pan jak trafił?

— Dobrze. Najlepszy dowód, że pracuję tu już 7 lat, od wyjścia z wojska. Zarobić można i pracuje się dobrze. A koledzy? U nas w warsztacie są i tacy, którzy należą do partii i tacy co należeli. Jedni nic nie mówią i drudzy też nie. A w gronie młodzieży to chyba nawet zyskałem tą swoją decyzją polityczną. Staram się działać (jestem też członkiem ZSMP, od niedawna wchodzę w skład prezydium). Działanie jest najistotniejsze.

— Jakie są pana wyobrażenia o zadaniach członka partii?

— Właśnie: o zadaniach. Nie korzyściach. Zabrzmi to stereotypowo ale chciałbym po prostu pomóc innym, tym niezdecydowanym którzy się wahają. A, że jestem młody na innej stopie mogę rozmawiać z rówieśnikami. Oczywiście wiem, że w społeczeństwie istnieje opinia iż ten co w partii to ma z tego zysk. A jeśli go nie ma to znaczy, że jest głupi i dlatego nie chce. Jak zawsze, wszystko zależy od ludzi. Także i sposób rozumienia co to jest partia i jaka jest jej rola. Dla mnie partia to po prostu my wszyscy, my — naród, a trudno się z własnego narodu wypisać.

Kiedy mówię o tym, chciałbym jeszcze sięgnąć do wspomnień o moim dziadku. Był uosobieniem wspaniałego człowieka i członka partii. Odpowiedzialność uważał za to, co najważniejsze. Odpowiedzialność w słowach, czynach i ja cenię bardzo wysoko.

Rozmawiała: RENATA SAS

TO JUŻ 12 ROK NASZEJ AKCJI

„Zielone świadectwo urodzenia"

▼ Duży wybór drzewek

▼ Są paliki i tort

▼ Konkurs dla organizatorów

Naszą akcję pod nazwą „Zielone świadectwo urodzenia" rozpoczęliśmy jesienią 1973 roku. Za kilka tygodni, w październiku, wszyscy rodzice będą mogli pomóc swoim dzieciom w posadzeniu drzewka, którego maluch stanie się właścicielem i opiekunem.

Nasza akcja spotkała się z serdecznym poparciem Rady Łódzkiej PRON. Komisja Inicjatyw i Konsultacji Społecznych tej rady postanowiła objąć patronat nad całą imprezą. W siedzibie PRON odbyło się niedawno zebranie, na którym poinformowano wszystkich zainteresowanych o przygotowaniach do jesiennej edycji „Zielonego świadectwa urodzenia".

Przedstawicielka Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego zapewniła, że drzewek nie zabraknie. Pracownicy ŁPO doradzą jakie drzewko dla danego terenu najbardziej się nadaje i jak je posadzić. Aby młode i słabe jeszcze drzewka dobrze się przyjęły, należy je podeprzeć palikami. Także w ŁPO można kupić ok. 2 tys. palików. Nie ma również kłopotów z torfem, którym można użyźnić nie najlepszą zwykle ziemię naszych nowych osiedli.

Na zebraniu w siedzibie PRON obecni byli przedstawiciele przedsiębiorstw gospodarki mieszkaniowej wszystkich dzielnic oraz delegaci spółdzielni mieszkaniowych. Jak wynikało z ich deklaracji, większość PGM i spółdzielni chętnie włączy się do akcji sadzenia drzewek. Najwięcej jednak do powiedzenia mają tutaj przedstawiciele komitetów domowych i osiedlowych. Członkowie tych komitetów, jeśli tylko wyrażą chęć uczestnictwa w akcji, mogą się spodziewać ze strony spółdzielni mieszkaniowych i PGM różnorodnej pomocy. Także kierownictwa szkół i przedszkoli, które chciałyby wziąć udział w naszej akcji, mogą liczyć na pomoc administracji domów państwowych i spółdzielczych. Najlepiej by było — co podkreślała większość zebranych — gdyby w każdej dzielnicy doszło do współdziałania samorządów mieszkańców z ROM i administracjami spółdzielni mieszkaniowych. Można by wtedy racjonalnie zaplanować gdzie, kiedy i co posadzić.

W tym roku po raz pierwszy ogłaszamy konkurs na najlepszego organizatora sadzenia drzewek. Z pomysłem takim wystąpili przedstawiciele Łódzkiego Związku Ogrodniczego, którzy ufundują też nagrody. Podkreślamy: nie chodzi o to, by posadzić jak najwięcej — chodzi przede wszystkim o to, by posadzić „z głową", by po roku czy dwóch drzewka nie uschły.

Nagród mogą się spodziewać ci organizatorzy sadzący drzewka, które będą szumiały jeszcze za 50 lat.

Zgodnie z tradycją naszej akcji, dzieci sadzące swoje drzewka otrzymają dyplomy i pamiątkowe znaczki.

K. K.

PRZYZWYCZAJENIE

Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych należy do tych przedsiębiorstw budowlanych, które wprawdzie same nigdy nie zmontowały ani jednego elementu, jednak decydują w sposób istotny o losie naszego budownictwa, nie tylko zresztą mieszkaniowego. Mimo drastycznego głodu mieszkaniowego, nie jest jeszcze tak źle, by ktoś godził się zamieszkać w bloku bez prądu, wody, gazu, a więc w konsekwencji bez centralnego ogrzewania, oświetlenia, urządzeń sanitarnych.

Te wszystkie wymienione „drobiazgi", to właśnie domena działania ŁPISiE, które wkracza na plac budowy prawie w ostatniej chwili. Na podstawie pracy ŁPISiE najlepiej można zorientować się w tegorocznych prognozach budownictwa mieszkaniowego. ŁPISiE pracuje dla wszystkich przedsiębiorstw łódzkich, z wyjątkiem dwóch kombinatów posiadających własne ekipy instalacyjne. **Na 5 tysięcy mieszkań przewidzianych w tym roku do oddania w Łodzi 3.003 nie obejdzie się bez udziału ŁPISiE. W ciągu 9 miesięcy tych mieszkań oddało ŁPISiE 1.679. Jest to 55 proc. planu rocznego. Na czwarty kwartał pozostała więc jeszcze prawie połowa. Takiego czwartego kwartału — z tak wysokim planem — nie było chyba jeszcze nigdy w łódzkim budownictwie.** Nawet w roku 1979, na czwarty kwartał pozostało trochę ponad 40 proc. Skończyło się to wtedy dyspensą premiera, przedsiębiorstwom zezwolono — zaliczając bloki do planu — na wykańczanie ich w roku następnym.

Teraz kiedy plan finansowy jest ważniejszy od planu rzeczowego (w rozliczeniach), żadnemu przedsiębiorstwu — wziąwszy pod uwagę inflację — nie opłaca się z góry sprzedawać nie wykończonego bloku. Ceny materiałów przecież się zmieniają, i to na ogół nie na korzyść. A lokatorowi obojętne jest w gruncie rzeczy na jaki rok plan zostanie zaliczony.

Ważne jest w tej chwili czy ŁPISiE będzie w stanie wykończyć 1.324 mieszkania w ciągu trzech miesięcy. W ŁPISiE na to pytanie odpowiedziano mi, że w ciągu 37 lat istnienia przedsiębiorstwa — zdołali się już do wszystkiego przyzwyczaić i nigdy tak nie było, aby z ich winy jakiś blok nie został oddany.

A sytuacje były już niejednokrotnie „podbramkowe". Pamiętamy sprawę chyba sprzed dwóch lat — historię wanien. Dostępne były wtedy tylko brązowe. Wobec sytuacji: albo brązowe— albo żadne, ekipy ŁPISiE takie właśnie w mieszkaniach montowały. Dodajmy, że podobna sytuacja dotyczyła nie tylko wanien, mamy w Łodzi bloki z seledynowymi umywalkami, zielonymi sedesami i szarymi zbiorniczkami — wszystko w jednym pomieszczeniu. Nawet gdyby do tych brązowych wanien można było dobrać kolorystycznie pozostałe wyposażenie łazienkowe, to i tak nie wzbudziłoby to uznania lokatorów, mających w 90 proc. tradycyjne gusta — większość woli białe wanny.

Przeszła burza wannowa — przedsiębiorstwem wstrząsnęła następna — chodziło o grzejniki. Brak grzejników postawił w ubiegłym roku pod znakiem zapytania plan wielu przedsiębiorstw. Wreszcie w końcu listopada otrzymano grzejniki dla kilku bloków mających być oddanych w grudniu.

Dziś nie ma kłopotów ani z wannami, ani z grzejnikami żeliwnymi. To znaczy nie ma ich przedsiębiorstwo, bowiem dostawy są reglamentowane. (Artykułów tych na normalnym rynku prawie nie ma). Ale... aby np. oddać szkołę na Widzewie, zaopatrzeniowcy z ŁPISiE musieli jechać do przyjaciół w Gdańsku, żeby zamienić miski skośne na proste, takie, jakich potrzebowali i jakie akurat Gdańsk miał i z zamiany z Łodzią chętnie skorzystał. Takiej „szarpaniny" jest sporo i to należy już do krajobrazu...

Nie ma natomiast mowy o zdobyciu gdzieś przewodów elektrycznych. Potrzebują ich 600 km rocznie, a na trzy kwartały otrzymali 300 km. W lipcu i sierpniu właśnie z tych powodów opóźnione zostały roboty tynkarskie w dwóch blokach przy ul. Bednarskiej. Przewody kładzie się pod tynk, a skoro nie było przewodów — to sprawa jest oczywista. Doszło do tego, że dyrektor przedsiębiorstwa i naczelny inżynier osobiście dzieli przewody na każdą budowę. Są kłopoty z osprzętem elektrycznym, z rurami, łącznikami, z żeliwem kanalizacyjnym. Istnieją trudności z prawdziwym rarytasem — piecykami kuchennymi. Przedsiębiorstwo otrzymuje ich tyle, ile ma kuchni do wykończenia, z minimalnym naddatkiem na wymianę usterkową.

Słowem, ŁPISiE jest teraz przedsiębiorstwem dysponującym najbardziej „łakomymi" materiałami i urządzeniami poszukiwanymi zarówno przez budownictwo jednorodzinne, ale także przez lokatorów mieszkających od lat np. w mieszkaniach kwaterunkowych. Co zrobić gdy uszkodzeniu ulegnie kształtka wodociągowa, rurka czy kolanko?...

Toteż na budowach — w zasadzie nie ogrodzonych kradzieże są nagminne. Brygady ŁPISiE montują więc baterie łazienkowe na kilka godzin przed odbiorem mieszkania. Są też sprawy, które kończą się w sądzie wysokimi wyrokami.

Z trudem zdobytych materiałów trzeba strzec jak oka w głowie, a na domiar pracować w warunkach bardzo odbiegających od podręcznikowych.

Załoga ŁPISiE, która z tysiąca osób w 1979 r. zmalała do 700 obecnie, jest załogą już niemłodą, ponad 300 osób pracuje tu ponad 20 lat. Wiele osób odeszło na wcześniejszą emeryturę, tylko trzy spośród nich dały się nakłonić do pracy na pół etatu.

Jak to się dzieje, że mimo tych kłopotów — stałych i sezonowych — ŁPISiE udaje się wyjść obronną ręką?

Naczelny dyrektor Roman Kośmiński:

— Prawdą jest, że pracujemy nie osiem, ale więcej godzin dziennie, że na budowach jesteśmy w co drugą wolną sobotę. Dzięki temu, iż jako jedyne przedsiębiorstwo budowlane nie daliśmy się namówić na dniówkę zadaniową, a wytrwaliśmy przy akordzie — zarobki naszej załogi nie są zbyt niskie. Wszystkie braki zaopatrzeniowe, do których musieliśmy się przyzwyczaić, nadrabiamy wydłużaniem czasu pracy. Gdyby zaopatrzenie w materiały było lepsze, to wykonanie tegorocznych zadań nie stanowiłoby żadnego problemu. Dzisiaj mamy zrobić połowę tego, co w roku 1979. Rzecz więc nie w stosunku naszej załogi do pracy, ale w tym, by miała ona co robić rytmicznie przez cały rok... Czwarty kwartał, w którym trzeba przerobić 45 proc. planu — przypomina coś co kiedyś nazywano szturmowszczyzną...

(A. P.)

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

Funkcja portiera-rewidenta, mimo niezłego wynagrodzenia, nie jest atrakcyjną posadą dla wykwalifikowanego robotnika. Woli on już bardziej się narobić, niż przyglądać się wchodzącym na teren zakładu i jeszcze im do toreb i teczek zaglądać.

Funkcję tę spełniają więc przeważnie tak zwani chłopi-robotnicy. Posiedzą 12 godzin na portierni, by następne 24 spędzić w domu. Mogę więc spokojnie zająć się jeszcze swoim niewielkim gospodarstwem. I nikt nie ma pretensji o taki właśnie podział pracy. Tylko, że niektórzy pracownicy traktują zakłady jako źródło nienależnych im profitów. Choćby w postaci kartek żywnościowych. Przepisy w tej kwestii są jednoznaczne: pracującym w przemyśle, jeśli posiadają gospodarstwo rolne powyżej pół hektara, kartki żywnościowe nie przysługują. Pracownicy dojeżdżający ze wsi, piszą więc specjalne oświadczenia, w których — pod rygorem skutków z art. 247 kk. — stwierdzają własnoręcznym podpisem, że nie są posiadaczami gospodarstwa.

Ten przydługi nieco wstęp pasuje jak ulał do sprawy pewnego portiera-rewidenta. Przepracował w zakładzie kilkanaście lat, zbliżał się pomału do emerytury, aż tu nagle otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę. Był tym ogromnie zaskoczony.

Odwoływał się dwukrotnie, żądając przywrócenia do pracy. Ale to już było niemożliwe, gdyż jego przewinienie było oczywiste. Miał i to wcale niemałe gospodarstwo rolne, a jednak na równi z tymi, co ziemi nie mają pobierał kartki żywnościowe. Przedłożył bowiem kłamliwe oświadczenie. Tymczasem zakład podał załodze do wiadomości, żeby zainteresowani kupnem ciągnika składali podania. Chętnych na używany zakładowy traktor było sporo. Wśród wielu podań, leżała również prośba złożona przez portiera-rewidenta. Została natychmiast odrzucona. Skoro nie ma ziemi, to po co mu ciągnik? Portiera bardzo to oburzyło i napisał skargę do dyrektora. Temu zaś przypomniało się, że przecież portier pobierał kartki żywnościowe. A to by znaczyło, że ziemi nie posiada. Kazał jednak sprawdzić w Urzędzie Gminy czy rzeczywiście tak jest. Nadeszła zaskakująca odpowiedź: pracownik użytkował po teściu i to od 1972 roku — 12-hektarowe gospodarstwo rolne. Dyrekcja wypowiedziała mu więc umowę o pracę.

W komisji odwoławczej, a także w Sądzie Pracy pracownik tłumaczył się brakiem świadomości oraz tym, że dopiero od 1982 r. nabył ziemię po teściu w drodze aktu notarialnego. Dla organów orzekających nie był to jednak argument. Był przecież pouczony, że o wszelkich zmianach powinien natychmiast powiadomić zakład. Złożenie fałszywego oświadczenia mogło więc spowodować utratę zaufania do pracownika. Tym bardziej, że od portiera-rewidenta wymaga się nie tylko lojalności i rzetelności, ale przede wszystkim uczciwości. Skoro więc sam, swoim zachowaniem zasady te naruszył, pobierając nienależne mu świadczenia, pracownik nie może więc skutecznie powoływać się, że zakład — zwalniając go z pracy — naruszył zasady współżycia społecznego.

(g)

KODEKS PRACY — co to znaczy

ZWROT ŚWIADCZEŃ

Przy dokonywaniu dorocznych rozliczeń, lub kontroli zdarza się nieraz, że organ rentowy stwierdza, iż wypłacał niektórym rencistom i emerytom nienależne czy też zawyżone świadczenia. Ot, choćby rekompensatę na żonę, która wiele miesięcy temu podjęła pracę i w swoim zakładzie zaczęła ją pobierać, o czym zainteresowany „zapomniał" w porę powiadomić ZUS. Bywają jednak i inne przyczyny wypłaty nienależnych świadczeń, wynikłe z pomyłki pracowników ZUS. Co wtedy? — pytają nas często Czytelnicy. Czy naprawdę musimy godzić się na potrącenia, jeżeli nadpłata nie powstała z naszej winy. A przede wszystkim czy organ rentowy ma prawo czynić potrącenia z urzędu? A jeśli już ma, to czy zawsze i w każdym wypadku bez uwzględnienia, szczególnie trudnych, czy wyjątkowych sytuacji.

Nie wszyscy świadczeniobiorcy znają na tyle przepisy, aby zorientować się w ewentualnej pomyłce ZUS. Zresztą nawet ci, którzy je znają i w porę informują organ rentowy o zmianie okoliczności uprawniających ich do pobierania określonego świadczenia też nie są w lepszej sytuacji.

Wymowny przykład stanowi tu sprawa p. G. pobierającego świadczenia z Biura Rent Zagranicznych w Warszawie. Już w październiku 1981 roku powiadomił on biuro, że jego żona podjęła zatrudnienie i tym samym przestała być na jego utrzymaniu. Nie odniosło to skutku więc napisał jeszcze raz. Ale pieniądze dla niepracującej żony płynęły z Warszawy nadal. Po jakimś czasie nasz emeryt wybrał się więc specjalnie do Warszawy i tam zgłosił fakt pracy żony ponownie — oficjalnie, do protokołu. Cóż, kiedy i tym razem nie odniosło to spodziewanego skutku, gdyż biuro jeszcze przez trzy miesiące przesyłało mu dodatek rodzinny i rekompensatę na żonę. Aż wreszcie ktoś w biurze ocknął się i „odkrył", że przez przeszło 2 lata wypłacano mu niesłusznie po 1.260 zł miesięcznie — przypisując do zwrotu kwotę 14.760 zł — za okres ostatnich 12 miesięcy.

Dyrekcja warszawskiego biura odpowiadając na interwencję Czytelnika wyjaśniła, że uczyniła to na mocy 106 art. ustawy emerytalnej, który to artykuł mówi, iż osoba pobierająca nienależne jej świadczenia jest obowiązana do jej zwrotu. Inaczej jednak traktuje się osoby, które pobierały świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań, lub dokumentów, albo w innych wypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego, a inaczej osoby, które powiadomiły organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do określonych świadczeń. Pierwszym można przypisać do zwrotu nienależnie pobranej kwoty za okres do lat 3, a drugim tylko za 12 miesięcy.

Art. 106 w pkt. 4 przewiduje też, że organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu kwot nienależnie pobieranych świadczeń w całości lub części, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności.

(h)

Rodzice pytają — ZUS odpowiada

Gdy syn albo córka rozpoczynają naukę w zasadniczej szkole zawodowej przyzakładowej, podpisują z konkretnym zakładem pracy indywidualną umowę o naukę zawodu. Otrzymują wówczas wynagrodzenie, które przekracza połowę najniższego wynagrodzenia pracowników gospodarki uspołecznionej czyli 1.900 zł. Dlatego nie korzystają oni z zasiłków rodzinnych.

Jednakże w okresie wakacji uczniowie ci nie świadczą zakładom żadnej pracy. W lipcu przebywają bowiem na płatnych urlopach. Natomiast w sierpniu na bezpłatnych. I za ten jeden miesiąc nie otrzymują wynagrodzenia. Rodzice więc pytają, czy właśnie za ten jeden choćby miesiąc, nie powinni byli otrzymać ze swojego z kolei zakładu zasiłku rodzinnego na syna czy córkę? Zakłady, w których rodzice ci pracują nie potrafią, z różnych względów, na to pytanie odpowiedzieć.

Sprawę tę definitywnie wyjaśnia mgr Genowefa Stasiak, kierownik wydziału zasiłków łódzkiego oddziału ZUS w Łodzi — otóż rodzice mają prawo do zasiłku rodzinnego na dziecko, które utraciło w ciągu wakacji własny dochód w postaci wynagrodzenia z tytułu umowy o naukę zawodu. Albowiem zgodnie z par. 18. ust. 3 rozporządzenia ministra pracy, płac i spraw socjalnych ze stycznia 1984 r. w sprawie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych (Dz. U. nr 4 poz. 21) — prawo do zasiłku powstaje już z pierwszym dniem miesiąca następującego zaraz po tym miesiącu, w którym dziecko dochód swój utraciło.

Jeśli więc za sierpień uczeń ZSZ nie otrzymał wynagrodzenia, to matka albo ojciec mogą wystąpić do swojego zakładu z wnioskiem o wypłatę zasiłku rodzinnego, oczywiście dokumentując to odpowiednim zaświadczeniem. Zdarza się, że również i za lipiec niektóre zakłady nie wypłacają swoim uczniom wynagrodzenia. Wówczas i za ten miesiąc, rodzice mogą ubiegać się o zasiłek rodzinny na dziecko — ucznia ZSZ.

(g)

POCZTA czytelników DŁ

REFLEKSJA Z WCZASÓW

Jako 70-letni emeryt, mogę — a nawet i chcę — korzystać z wczasów dopiero po sezonie. Dostałem dwa skierowania do Pobierowa od 1 do 14 września. Żeby dostać się tam pociągiem, trzeba się dwa razy przesiadać. Autobusy z Łodzi nie docierają do uzdrowiska, jedynie z Sieradza, więc na miesiąc wcześniej pojechałem tam i wykupiłem bilety. Powrotnych nie sprzedawano, gdyż i ten autobus kursuje tylko do 31 sierpnia.

Z Łodzi musieliśmy już wyjechać o 4.35, żeby na godzinę ósmą zdążyć na autobus. Od stacji PKP do PKS dwa kilometry, trzeba było z bagażami iść pieszo. Nawet taksówki nie było. Podróż autobusem ogromnie uciążliwa. Wyjechaliśmy z półgodzinnym opóźnieniem i chyba dlatego kierowca zatrzymał się tylko 7 razy po 5 minut i raz na 20 minut. Dla ludzi w starszym wieku „gramolących" się i wolno chodzących, to zbyt mało czasu, żeby wysiąść choćby na chwilę z autobusu. Do Pobierowa dotarliśmy na godzinę 20. Wszyscy, nie tylko my z żoną, byli nieludzko zmęczeni. Same wczasy w domu o nazwie „Słoneczna" — udane. Kierownictwo i obsługa miła i ludziom życzliwa. Jedzenie, choć nieobfite, ale smaczne. Spanie wygodne. Czasem trzeba było podstawiać miskę, bo kapało z dziurawego dachu.

Kierownictwo naszego domu, słysząc o kłopotach łodzian, w dniu zakończenia turnusu zorganizowało nam dojazd do Trzebiatowa. Stamtąd już pociągiem dotarliśmy do miejsca zamieszkania.

Zdecydowałem się napisać do redakcji, bo, że emeryci powinni jeździć na wczasy po sezonie — to zgoda. Tylko dlaczego nie pomyśli się o tym, żeby mieli czym na te wczasy dojechać? Niektórzy z łodzian zdecydowali się pojechać pociągiem do Trzebiatowa, ale równe 6 godzin czekali na jakiekolwiek połączenie.

Czy łódzkich instytucji organizujących wczasy dla emerytów nie stać na przygotowanie dojazdu do Pobierowa i z powrotem? Albo czy autobus nie mógłby kursować z Łodzi przez Sieradz?

Bo co z tego, że są dla nas po sezonie wczasy, skoro nie ma jak i czym na nie pojechać.

DIONIZY F.
(nazwisko i adres znane redakcji)

PARKUJĄ ZA DARMO

Spółdzielnie mieszkaniowe mają ostatnio spore kłopoty finansowe, podnoszą więc opłaty za czynsz. Ale czy wszystkie możliwości wykorzystały, aby były chociaż w miarę rentowne?

Jestem członkiem spółdzielni „Polesie" i widzę, jakich strat i zniszczeń przysparzają np. samochody. Ich właściciele niszczą trawniki, chodniki, nawierzchnie uliczek osiedlowych. Nie oszczędzają nawet placów zabaw.

Spółdzielnie płacą za wodę. Proszę policzyć, ile wody zużywają kierowcy na mycie samochodów. A stoi ich setki w ciasnych uliczkach osiedlowych. Wokół tłuste kałuże, a błoto spływa do studzienek.

Zachodzi pytanie, kto będzie płacił za zniszczenie środowiska? Wielu z nas trzyma swoje pojazdy na wydzielonych parkingach. Ba, ale za nie trzeba płacić. Inni zajmują więc miejsce przed blokami mieszkalnymi. Ono jest przecież darmo. Moim zdaniem zarządy spółdzielni mieszkaniowych, powinny pobierać opłaty za parkowanie samochodów na osiedlach. Dlaczego koszty za zniszczoną zieleń i otoczenie mają ponosić wszyscy po równo? Takie jest prawo życia, że kto założył rodzinę musi łożyć na jej utrzymanie. Kto kupił samochód, musi płacić za garażowanie. Osiedla spółdzielcze są naszym wspólnym majątkiem.

STEFAN DENYS

Echa naszej krytyki

Od zastępcy prezesa RSM „Lokator" w Łodzi magistra Bohdana Brojka otrzymaliśmy odpowiedź na naszą notatkę z 10 września, w której przedstawiliśmy skargi czytelników zamieszkałych przy ul. Franciszkańskiej 151/155. Obywatel wyjaśnia, że: tereny wokół boiska, przedszkola i żłobka, na których rosną chwasty nie należą do spółdzielni a przeprowadzona kontrola stanu sanitarno-porządkowego terenu i bloku przy ul. Franciszkańskiej 151/155 nie wykazała zaniedbań ze strony gospodarza tego budynku — czyli spółdzielni „Lokator". Jeśli natomiast chodzi o właścicieli samochodów, którzy mimo znaków zakazu ustawiają swoje pojazdy na trawie przed budynkiem, to doręczono im pisma domagające się zaniechania takiego parkowania. Skierowano także pismo do Wydziału Ruchu Drogowego MO, z prośbą o zwiększenie ilości patroli w tym rejonie.

Dowiedzieliśmy się także, że Spółdzielnia Inwalidów „Światowid" zamierza zbudować w tym rejonie parking strzeżony — co przyczyni się bez wątpienia do poprawy sytuacji.

W. M.

Najłatwiej zabronić

Przed kilkunastu laty, większość ulic i posesji w Pabianicach, zostało podłączonych do sieci gazowej. Wtedy to masowo wymieniano kuchnie węglowe na gazowe. A że były również w sprzedaży piecyki do ogrzewania mieszkań, wielu pabianiczan „zafundowało" sobie takie właśnie wygodne i względnie tanie ogrzewanie. W wielu domach nadal ono zresztą funkcjonuje. Chyba że lokatorzy mieli pecha. O ich piecykach wiedziano w ROM. Ponieważ przyszło polecenie, żeby je likwidować więc ROM przekazały adresy zakładowi gazowniczemu w Pabianicach. Przyszli któregoś dnia monterzy i odcieli dopływ gazu.

Jedni lokatorzy przeszli nad tym do porządku dziennego. Wyrzucili gazowy piecyk (albo sprzedali) i ustawili przechowywany w komórce piec węglowy. Nie wszyscy jednak chcą się z decyzją gazowni pogodzić. Szczególnie ludzie starsi wiekiem, którzy mają trudności z noszeniem węgla z piwnicy.

Napisali do nas w tej sprawie panowie Rabiega i Kowalski z Pabianic. Aż do Krosna pojechali po gazowe piecyki. Ich zdaniem prawidłowo zostały one podłączone, gdyż spaliny odprowadzane były do odpowiedniego przewodu kominowego. Pracownicy odcięli jednak dopływ gazu do grzejników. Podobno nie mają one atestu.

Jak to możliwe — zapytują obaj panowie — że pozwala się produkować takie urządzenia sprzedaje się je potem w sklepach a używać ich nie wolno. Czy klient ma się martwić, że jakiś produkt nie ma atestu. Kto wobec tego dopuścił do produkcji i sprzedaży? W przekonaniu autorów listów są to urządzenia praktyczne i wygodne.

Przekazaliśmy oba listy dyrekcji Zakładu Gazowniczego w Łodzi. Dyrektor — inż. Mikołaj Grzelczak przedłożył nam odpis pisma, jakie otrzymał rok temu. To właśnie na jego podstawie odcinany jest gaz do tych urządzeń. Otóż Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo otrzymało informacje, że w wielu regionach kraju, instalowane są urządzenia gazownicze produkcji rzemieślniczej, które nie posiadają zezwolenia Głównego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej o dopuszczeniu do eksploatacji. W celu zlikwidowania tego stanu rzeczy, zakłady gazownicze zostały zobowiązane do systematycznego likwidowania wszystkich urządzeń ogrzewczych nie odpowiadających wymogom zarządzenia ministra górnictwa i energetyki z maja 1969 roku i z czerwca 1971 roku.

Pismo zlecające likwidację owych urządzeń jest lakoniczne. Znaczy to jednak, że piecyki mogą być powodem poważnych zagrożeń, z których użytkownicy nie zawsze zdają sobie sprawę. Ale czy nie lepiej byłoby pomóc wytwórcom w usprawnieniu produkcji tych piecyków, aby mogły być szeroko stosowane, zamiast kategorycznie zabraniać ich użytkowania?

Najłatwiej zabronić, wyłączyć, odciąć. Ale jak pomóc ludziom, odbiorcom gazu? O tym jakoś nikt nie pomyślał.

Dyrektor łódzkiej gazowni twierdzi co prawda, że można gazem ogrzewać mieszkania, trzeba jednak spełnić szereg warunków i uzyskać zgodę jego zakładu.

G. BARGIELOWA

Prośba o powtórzenie szczepień

Każdego roku, przed terminem szczepień psów przeciw wściekliźnie, były wywieszane na osiedlu Złotno, w rejonie pętli tramwajowej i pawilonu handlowego, zawiadomienia o terminie tych zabiegów.

W tym roku zaniechano wywieszek informacyjnych i skutek tego taki, że trzy czwarte właścicieli nie zaszczepiło swych psów. Prośba więc o powtórny przyjazd służby weterynaryjnej na nasze osiedle. Duże psy łańcuchowe trudno jest doprowadzić na ul. Kopernika.

HIERONIM TOMASZEWSKI
ul. Szeregowa 24

Nie tylko klucze do mieszkań

Brzydkie, zaniedbane posesje, brudne, odrapane klatki schodowe, do niedawna były „domeną" ROM lub prywatnych właścicieli kamienic. Niestety, ten obskurny wygląd pomału zaczyna przenosić się na spółdzielcze osiedla. Niektóre nowe bloki niewiele już różnią się od tych starych czynszówek. Mieszkańcy piszą więc do nas i proszą o skuteczną interwencję.

Oto list, jaki przyniósł do redakcji osobiście pan Zdzisław Puka. Złożył go w imieniu 10 lokatorów IV klatki schodowej bloku przy ul. Komandorskiej 1, należącego do spółdzielni „Osiedle Młodych". Piszą oni: sami wynosiliśmy sterty gruzu z pralni i suszarni i na własny koszt je wyposażaliśmy. Lecz do dziś nie ma tam porządnego stołu, nie działa, też centralne ogrzewanie. Od 6 lat suszarnie zalewane są ściekami kanalizacyjnymi. Podobnie piwnice. Pomieszczenia te stały się siedliskiem szczurów. Gryzonie tak się „zadomowiły", że biegają swobodnie i bez strachu po schodach. Dwa lata temu spaliła się szafa rozdzielcza. Jakiś „fachowiec" prowizorycznie poskręcał przewody i w taki sposób energia elektryczna doprowadzana jest do naszych mieszkań. Do tego dochodzą powyrywane kable i bezpieczniki".

List jest o wiele dłuższy i zawiera dość ostre sformułowanie. Mieszkańcy próbowali nie raz i nie dwa rozmawiać z administracją o tych utrapieniach, lecz daremny był ich trud. Wobec tego może Sanepid zajrzałby na tę klatkę i wlepił komu trzeba mandat?

Kolejny list w imieniu spółdzielców z ul. Gorkiego 51, z bloku 346, należącego do RSM „Bawełna", przysłała pani Maria Guz. Spółdzielcy proszą swoją administrację o uporządkowanie klatki schodowej, która wymaga niezwłocznego wymalowania i założenia plastykowej poręczy przy schodach, zabezpieczenia i naprawienia drzwi do piwnicy. I żeby dozorczyni częściej i staranniej sprzątała klatki schodowe i otoczenie przed blokiem.

O tych i jeszcze innych, nieco już trudniejszych sprawach, bo dotyczących kultury współżycia sąsiedzkiego, pani Maria Guz chciała porozmawiać osobiście z dyrektorem „Bawełny" we wtorek 11 września br., to jest w dniu przyjęć interesantów. Prosto z pracy pojechała do siedziby przy ul. Przybyszewskiego 168. Interesantów nie było. Mimo to dyrektor nie chciał z nią rozmawiać. Polecił przez sekretarkę, żeby złożyła skargę do dyrektora technicznego.

Pani Maria oniemiała. Dyrektor nie chciał przyjąć członka spółdzielni, którą kieruje, nawet w dniu przyjęć! Dlaczego? Sekretarka, na to pytanie odpowiedzieć nie potrafiła.

Wypadek to nieodosobniony. Zarządy spółdzielni mieszkaniowych, jeśli nie wszystkie, to w większości, przekształciły się w urzędy, które traktują swoich członków jak petentów. Ci zaś powinni — zdaniem zarządów — czuć respekt, stać na baczność akceptować każdy, choćby bzdurny wniosek zarządu. Zatraciły one w swoim działaniu spółdzielczego ducha. Jakby zapomniały w jakim celu zostały powołane i komu powinny służyć. W tej chwili żadnej, nawet najprostszej sprawy spółdzielcy nie są w stanie w swoich zarządach załatwić. Żyją te zarządy „wielkimi sprawami", ale dla swoich z trudem powstałych osiedli „serca" nie mają.

Pani Maria z ul. Gorkiego, ze „swoim" prezesem chciała porozmawiać nie tylko o wspólnym uporządkowaniu terenu wokół bloku, ale przede wszystkim o kulturze współżycia między sąsiadami. Chciała prosić o jakąś radę, o zorganizowanie wspólnej rozmowy czy spotkania.

Może nie od rzeczy będzie przypomnienie, że celem spółdzielni jest nie tylko wręczanie kluczy do mieszkań, ale także zaspokajanie potrzeb wynikających z zamieszkiwania w spółdzielczym osiedlu.

G. BARGIELOWA

Ciemno na Zamorskiej

Zadzwonił do nas mieszkaniec ul. Zamorskiej, skarżąc się na panujące tam od wielu miesięcy ciemności. Latarnie co prawda są tyle że nie świecą. Podobno kilka miesięcy temu zjawiła się tu ekipa fachowców — popatrzyli, odjechali i na tym się skończyło. Nie pomogły liczne interwencje. Ulica jest mocno zadrzewiona a przez to jeszcze ciemniejsza. W tej sytuacji powrót do domu o zmroku staje się szczególnie niebezpieczny. A dni są coraz krótsze.

(ab)

Dziś w Radiu i TV

ŚRODA, 26 WRZEŚNIA
PROGRAM I

11.00 Radio kierowców. 11.05 Koncert. 11.37 Komunikat. 11.39 Sygnał czasu. 12.05 Mag. informac. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty 13.10 Radio kierowców. 13.20 Zespół „Biały Guzik". 13.30 Muzyka wojskowa. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 16.30 Transmisja II połowy meczu piłki nożnej Polska-Turcja. 17.20 Piosenki zapomniane. 18.05 Gorący temat. 18.15 Koncert dnia. 19.00 Dziennik. 19.20 Minirecital. 19.30 Radio dzieciom — „Słowik" — słuch. 20.05 W kilku taktach. 20.10 Koncert życzeń. 20.35 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.40 Opowiadania H. Quiroga — fr. 3. 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Encyklopedia wielkich głosów. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Pogwarki o piosence. 23.10 Panorama świata. 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II

10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Wakacje w stereo. 1.00 Madrygały. 12.25 W stronę jazzu. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „U progu decyzji" — audycja Z. Korzeniowskiego (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 J. D. Gilman, J. Clive: „KG 200 bezimienny oddział Luftwaffe". 14.10 Muzyka z ekranów. 15.00 J. Iwaszkiewicz: „Spotkania z Szymanowskim" — odc. 13. 15.10 Miniatura instrumentalna. 15.30 Folklor na maple świata — Słowacja. 15.55 Miniatura literacka. 16.00 Wielkie dzieła. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Koncert w stereo (Ł). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.05 Wiad. 21.10 Wieczorne refleksje. 21.15 Słynni pianiści.

PROGRAM III

10.00 Herbatka przy samowarze. 10.30 Swingowe zespoły trębaczy. 11.00 Prosto z kraju. 11.20 Muzyczny Interklub. 11.50 J. Clavell — „Król szczurów" — odc. 13. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 M. Baraniecki: „Głowa Kasandry" — odc. 17. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Z „nowego świata" muzyki. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Przypominamy zespół Earth, Wind and Fire. 15.45. Sylwetki. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść w wyd. dźw. — A. Camus: „Dżuma" — odc. 2. 19.30 Trochę swingu.. 19.50 J. Clavell — „Król szczurów" — odc. 18. 20.00 Studio nagrań. 20.45 Klub Trójki: Broń biała. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki — cz. II. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 W kręgu ballady: J. J. Cale. 22.45 Przeczytajcie raz jeszcze — cz. II. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 P. Aretino — „Nauki Nany" — odc. 4.

PROGRAM IV

10.00 Poznać i zrozumieć. 10.30 Kameraliści polscy. 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Płytowe kolekcje: „Słodki grzech" — Lena Brena. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 „Wysokie drzewa" reportaż. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Miniatury romantyków. 14.00 Popołudnie młodych. 16.00 Lektury nastolatków. 16.10 ABC piosenki. 16.35 Widnokrąg. 16.50 Utwory Feliksa Mendelssohna-Bartholdy'ego 17.00 Aud. Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego. 17.40 Muzyka na tematy hebrajskie. 18.00 Magazyn moje hobby — „Wędkarstwo". 18.20 Nagrania z filmów. 18.40 Studio Ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Piosenki lata. 19.55 Szkoła współczesna — aud. 20.15 Melodie wieczoru. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Interpretacje chopinowskie. 22.50 Lektury „Czwórki". 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Cybernatyka w przemyśle. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.20 Film dla 2 zmiany — „Pałac" — film prod. pol.
10.50 DT — wiadomości
11.00 Chemia. kl. 7
11.55 Język polski. kl. 6
12.50 Krajobraz polski. kl. 4
16.15 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
16.25 DT — wiadomości
16.30 „Krąg" — magazyn harcerzy
16.55 Dla dzieci „Tik — Tak"
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Radar" — program wojskowy
17.45 „Pierwsza jaskółka" — film fab. prod. ZSRR
19.00 Dobranoc — „Pomysłowy Dobromir"
19.10 „Piłkarska kadra czeka"
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 „Pałac" — polski film fab.
21.50 DT — komentarze
22.15 „Wieczór filmowy"
22.55 DT — wiadomości

PROGRAM II

18.00 „Filmowy świat etnografii" (2) — „Drewniana technika" (Ł)
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Miedzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich — Zakopane 1983.
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Za kierownicą"
20.15 „Tam, gdzie pieprz rośnie"
21.00 „Szkoła i życie"
21.15 DT — wydarzenia telefon „Dwójki"
21.30 „Bliżej prawa — małżeństwo z obcokrajowcem"
22.00 Studio sport piłka nożna: Polska — Turcja
22.50 DT — wiadomości

CZY HANDEL WYEGZEKWUJE JAKOŚĆ?

(Dokończenie ze str. 1)

staw przemysł kosztować to może sporo.

Dowodem na to — zasadnicza różnica między wyegzekwowanymi od producentów karami umownymi w I półroczu ubiegłego i obecnego roku. W tym roku kwota ta była wyższa o 335 mln zł i tylko częściowo wzrost ten wynikał ze zwiększenia wskaźnika wadliwości oraz rozszerzenia zakresu kontroli, a także zmian cen. Główną jego przyczyną było stosowanie wspomnianej nowej zasady.

Trzeba przyznać, że handel — poprzez solidniejszą kontrolę stara się wyeliminować z rynku wyroby złej jakości. Kontrolą objęto w I półroczu br. 1/3 rynkowych dostaw. Inna sprawa, że kontrole na ogół nie pozwalają na ujawnienie wad ukrytych. Pozwalają one natomiast ocenić wahania w poziomie jakości poszczególnych wyrobów. Aż w 76 grupach towarowych nastąpił niestety wzrost wskaźnika wadliwości. Niemal podwoiła się liczba źle wykonanych kuchni gazowych, wózków dziecięcych, nastąpił wzrost wadliwości pralek i wirówek elektrycznych. Praktycznie co 20 tego typu artykuł został zakwestionowany przez handel. Wysoka wadliwość mają ponadto kolorowe odbiorniki telewizyjne, motorowery, a z artykułów spożywczych sery twarogowe i dojrzewające.

Sporo wad ujawnia się niestety podczas eksploatacji. W I półroczu br. klienci handlu uspołecznionego zgłosili 181 tys. reklamacji z tytułu gwarancji i rękojmi za wady ukryte wyrobów produkcji krajowej. Miały te wady towary, których wartość zbliżała się do 4 mld zł. Reklamacji było wprawdzie tylko o 5 proc. więcej, natomiast na zakup wadliwych towarów klienci wydali o blisko 80 proc. więcej złotówek, niż w 1983 r. Jest to najlepszy dowód, że cena nie ma niestety żadnego związku z jakością wyrobów.

Przodują w nabijaniu nas w butelkę zakłady produkujące wyroby futrzarskie i odzież skórzaną (ponad 2-krotne zwiększenie liczby reklamacji), odzieży (półtorakrotne), wyrobów dziewiarskich (wzrost o 144 proc.) i odbiorników telewizyjnych (podwojenie reklamacji).

Rzadziej reklamowane były w I półroczu br. niż w I półroczu ubr. automaty pralnicze, telewizory czarno-białe oraz obuwie. Te ostatnie mimo to przodują nadal na liście kwestionowanych przez klientów towarów. Spośród owych 181 tys. reklamacji aż 78 tys. dotyczyło butów. Na 2 i 3 miejscu ulokowały się sprzęt elektroniczny powszechnego użytku i sprzęt gospodarstwa domowego.

Handel ma więc o co zabiegać i nie może pozwalać sobie na to, aby przy obecnym poziomie cen nadal spadała jakość wyrobów. Producenci muszą sobie wreszcie uświadomić, że rynek niedługo już będzie mógł tolerować zasadę kupowania wszystkiego „jak leci". Potwierdził to przebieg giełdy w Poznaniu.

(PAP)

24 godziny

PARLAMENTARZYŚCI

Przebywającą w Polsce z wizytą oficjalną na zaproszenie Prezydium Sejmu delegację parlamentu Indonezji z wiceprzewodniczącym Izby Reprezentantów Amirem Murtono przyjął 25 bm. w Belwederze zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. Kazimierz Secomski.

PREMIER FIŃSKI W MOSKWIE

We wtorek, na zaproszenie rządu radzieckiego, przybył do Moskwy z oficjalną wizytą premier Finlandii, Kalevi Sorsa.

Na dworcu kolejowym fińskiego gościa powitali premier ZSRR, Nikołaj Tichonow i inne radzieckie osobistości.

28 KONFERENCJA MAEA

26 bm., w drugim dniu obrad 28 konferencji generalnej Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, kontynuowano debatę generalną. Dokonano wyboru władz poszczególnych organów konferencji. Wiceprzewodniczącym tzw. komitetu całości został przedstawiciel Polski, amb. Tadeusz Strulak.

POSIEDZENIE PREZYDIUM NK ZSL

25 bm. Prezydium NK ZSL zaznajomiło się ze stanem przygotowań do wyborów samorządu mieszkańców miast i wsi. Podkreślono duże znaczenie dobrze przygotowanej i przeprowadzonej kampanii wyborczej do samorządów w aktywizacji społeczności lokalnych, służącej rozwiązywaniu najważniejszych spraw swoich środowisk.

SPOTKANIE MIN. STEFANA OLSZOWSKIEGO

Minister spraw zagranicznych, Stefan Olszowski, który przewodniczy polskiej delegacji na XXXIX sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych spotkał się w Nowym Jorku z ministrem spraw zagranicznych Grecji, Joanisem Charalambopulosem.

PREZYDIUM ZG ZSMP

25 bm. Prezydium Zarządu Głównego ZSMP, omawiało udział młodzieży w rozpoczętej kampanii wyborczej do samorządów mieszkańców miast i wsi.

PRZED IV KRAJOWYM ZJAZDEM DELEGATÓW RZEMIOSŁA

26 bm. w siedzibie Centralnego Związku Rzemiosła w Warszawie odbyła się narada przewodniczących rad i prezesów zarządów izb rzemieślniczych. Omawiano skuteczność działań zmierzających do aktywizacji społeczno-politycznej środowiska rzemieślniczego oraz do właściwej interpretacji samorządności w tym sektorze.

NORWEG NOWYM DYREKTOREM WHO

Reprezentanci 32 krajów wybrali we wtorek dr Jo Eirika Asvalla z Norwegii na stanowisko dyrektora generalnego europejskiego biura Światowej Organizacji Zdrowia (WHO).

BRYTYJSKI DEFICYT

Jak zakomunikowało we wtorek Ministerstwo Handlu, deficyt bilansu handlowego W. Brytanii wzrósł czterokrotnie w sierpniu br. w porównaniu z danymi z lipca, tj. z 137 mln funtów szterlingów do 568 mln funtów w sierpniu br.

DAR NRD DLA PAKISTANU

Prezydent Republiki Pakistańskiej gen. Mohammad Zia-ul Haq wziął udział w otwarciu w Karaczi planetarium produkcji kombinatu Carl Zeiss. Jest to dar NRD dla Pakistanu.

HISZPANIA I PORTUGALIA W EWG

Na zakończenie dwudniowej wizyty w Lizbonie premier Republiki Irlandzkiej, który sprawuje w tym półroczu przewodnictwo w EWG, Garret Fitzgerald, oświadczył, że rokowania w sprawie przyjęcia Hiszpanii i Portugalii do tej organizacji znajdują się w końcowej fazie.

PARA KRÓLEWSKA W KANADZIE

Królowa brytyjska, Elżbieta II rozpoczęła w poniedziałek 2-tygodniową wizytę w Kanadzie. Towarzyszy jej książę małżonek Filip. Tego dnia królowa przybyła do Moncton w Nowym Brunszwiku.

(kd)

Echa wystąpienia

(Dokończenie ze str. 1)

UPI podała, że również sam prezydent Reagan oświadczył później dziennikarzom, iż „wcale nie zmienił swego zdania o Rosjanach" i nie zmienił poglądu, iż Związek Radziecki jest „imperium zła".

Zdaniem amerykańskiego koncernu telewizyjnego CBS, wystąpienie prezydenta Reagana w ONZ zapoczątkowało nowy etap w jego kampanii wyborczej. „Obecnie usiłuje on odgrywać rolę bojownika o pokój i rozbrojenie. Jednakże Reagan zawsze opowiadał się za „pokojem z pozycji siły", pozwalał sobie na ostre ataki pod adresem ZSRR. Jego wystąpienie ma niewątpliwie na celu niewielką zmianę w jego wizerunku prawicowego polityka" — stwierdzono w komentarzu CBS.

Francuska agencja prasowa AFP zauważyła, że prezydent Reagan nie zaproponował zwołania „szczytu" amerykańsko-radzieckiego i nie wystąpił z nowymi konkretnymi propozycjami rozbrojeniowymi. Dziennik „L'Humanite" wskazał, że prezydent Reagan uchyla się od wypowiedzi na temat moratorium w sprawie zbrojeń kosmicznych. „Nie mówi on ani o zamrożeniu zbrojeń nuklearnych, ani o wyrzeczeniu się stosowania siły, ani o wyrzeczeniu się przez Stany Zjednoczone zastosowania, jako strona pierwsza, broni nuklearnej" — pisze „L'Humanite". Dziennik dodaje, że prezydent USA nie zamierza wyrzec się prób zapewnienia Stanom Zjednoczonym przewagi militarnej.

Samozadowolenie

(Dokończenie ze str. 1)

centowe, są rekompensowane wzrostem amerykańskiego importu, co pozwala partnerom handlowym Waszyngtonu rozwijać eksport. Do przekonania Reagana nie trafiły widać argumenty zadłużonych krajów rozwijających się, które muszą ponosić stale rosnące, miliardowe koszty obsługi długów właśnie wskutek wysokiego poziomu oprocentowania. Niemniej prezydent zapowiadał, że amerykańskie stopy bankowe będą się zmniejszały.

Broniąc stanowiska Waszyngtonu, sprzeciwiającego się globalnemu rozwiązywaniu światowych problemów zadłużeniowych, mówca wyraził zadowolenie z lansowanego przez swój rząd oddzielnego rozstrzygania losów poszczególnych dłużników. Dodał, że kraje zadłużone muszą w większym stopniu polegać na prywatnych inwestycjach w finansowaniu swego rozwoju. Miał zapewne na myśli prywatne koncerny amerykańskie, których działalność w krajach rozwijających się — najczęściej ze szkodą dla interesów gospodarzy — cieszy się zawsze niesłabnącym poparciem jego rządu. Poparcie dla prywatnego kapitału stanowiło również jeden z argumentów Waszyngtonu, kiedy sprzeciwił się w sobotę rozdziałowi nowych kredytów z zasobów MFW między najbardziej potrzebujących członków funduszu oraz przeforsował obniżenie pułapu łącznych sum, jakie mogą uzyskać zadłużone kraje członkowskie z kasy MFW.

Dając upust samozadowoleniu, Reagan wezwał inne kraje, by brały przykład ze Stanów Zjednoczonych, które przodują w wychodzeniu z recesji, pobudzając inwestycje poprzez obniżkę podatków i wydatków państwowych. Nie wspomniał, że odbywa się to przede wszystkim kosztem wydatków na cele socjalne i wzrostu bezrobocia.

Koncepcja piątej elektrowni atomowej w CSRS

Pierwszymi jądrowymi źródłami energii na skalę przemysłową są w Czechosłowacji dwie elektrownie atomowe w miejscowości Jaslovskie Bohunice koło Trnavy na zachodzie Słowacji. Jedna pracuje od paru lat, w drugiej uruchomiono próbnie w sierpniu br. pierwszy blok. W różnej fazie realizacji lub przygotowań do budowy są trzy kolejne obiekty. Zostaną one przekazane do eksploatacji w miejscowościach Dukovany na południu Moraw, Mochovce koło Levic w zachodniej Słowacji i Temelin w rejon. Czechach.

Wiadomo już, gdzie będzie piąty plac budowy — we wschodniej Słowacji, między Koszycami a Preszovem. Obecnie pracuje się nad koncepcją inwestycyjną tej siłowni jądrowej. Częścią przygotowań są także szczegółowe badania sejsmiczne terenu. W pierwszym etapie elektrownia „Wschodnia Słowacja" będzie dostarczać energię z dwu bloków 1000-megawatowych. Bloki o tej mocy mają być zainstalowane już wcześniej w Temelinie.

Spod znaku „wesołego Rogera"

Jak donoszą z Bangkoku, sąd tajlandzki w Songkli (680 km na południe od stolicy kraju) skazał w poniedziałek 25-letniego rybaka Issaravutha Phanomarporchaja za piractwo morskie na 6 lat więzienia. Po przyznaniu się do winy wyrok złagodzono do 3 lat więzienia. Akt oskarżenia zarzucił mu udział w maju br. w napadzie na łódź wietnamską i zgwałcenie 42-letniej kobiety. Sprawcę napadu rozpoznali pasażerowie łodzi.

Jest to już dziewiąty Tajlandczyk skazany w ciągu ostatnich dwóch lat za piractwo morskie.

Nie będzie dyskusji na temat Ulsteru

Premier W. Brytanii M. Thatcher wykluczyła jakąkolwiek możliwość omawiania sprawy statusu konstytucyjnego Ulsteru podczas swego najbliższego spotkania z premierem Republiki Irlandzkiej Garretem Fitzgeraldem. W liście skierowanym do pastora protestanckiego Iana Paisley'a, przywódcy demokratycznej partii unionistycznej, premier Thatcher wyraźnie zaznaczyła, że kwestia powyższa nie figuruje na porządku obrad najbliższego szczytu brytyjsko-irlandzkiego, jaki odbędzie się w listopadzie.

„Wartburgi" z Gothe

W NRD powstał nowy ośrodek przemysłu motoryzacyjnego. W Gothe w miejsce wstrzymanej i przeniesionej do innych przedsiębiorstw produkcji wentylatorów, utworzony został zakład montażu samochodów osobowych „Wartburg".

Nowy ośrodek budowy tych najpopularniejszych w NRD wozów wesprze macierzystą fabrykę samochodów osobowych „Wartburg" w Eisenach. Będzie ona mogła dzięki tej pomocy zmontować ich w 1984 r. o 10 tysięcy więcej niż w roku ubiegłym.

Zakłady w Gothe stanowić będą bazę dla wzrostu produkcji „Wartburgów" po wyposażeniu ich w czterosuwowe silniki licencji zachodniej. Silnik tego rodzaju przeznaczony byłby także dla „Trabanta".

Dnia 17 września 1984 roku zmarł nasz drogi Mąż, Ojciec, Dziadek

Ś. † P.

JERZY WALDEN

współtwórca Teatru Ludowego im. Tadeusza Kościuszki, Honorowy Obywatel m. Wrocławia, laureat Nagrody Artystycznej m. Wrocławia, Nagrody Teatralnej m. Gdańska, Nagrody Ministra Kultury i Sztuki III stopnia, Wieloletni dyrektor i reżyser teatrów dramatycznych, długoletni pedagog w PWSTiF im. Leona Schillera w Łodzi. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP, dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami państwowymi. Członek ZAiKS, ZBoWiD.

Został pochowany dnia 21 września br. w grobie rodzinnym na cmentarzu rzym.-kat. na Radogoszczu w Łodzi. Bardzo nam będzie Ciebie brakowało.

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZĘTA, RODZINA

Najserdeczniejsze wyrazy podziękowania wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej w dniu 22 września br. naszego ukochanego Tatusia, Teścia i Dziadziusia

Ś. † P.

EDWARDA KARPIŃSKIEGO

składają

CÓRKI

Zawiadamiamy, że w dniu 4 października 1984 r., w pierwszą rocznicę śmierci

Ś. † P.

JADWIGI OSIECKIEJ

zostanie odprawiona msza św. w kaplicy cmentarza św. Wojciecha — Kurczaki o godz. 18. Pogrążona w smutku pozostaje:

SIOSTRA z RODZINĄ

W dniu 24 września 1984 roku zmarła, kochana Żona, Mama i Babcia

Ś. † P.

HELENA TILL

przeżywszy lat 81.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się dnia 27 września br. o godz. 13.30 na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym powiadamia

RODZINA

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu naszego byłego pracownika

KOLEGI

JANA JANKOWSKIEGO

Rodzinie Zmarłego składają:

RADA NADZORCZA, ZARZĄD oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z OBUWNICZEJ SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW im. WŁ. HIBNERA

KOLEDZE

TADEUSZOWI IZYDORCZYKOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

DYREKCJA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z BPBBO „MIASTOPROJEKT-ŁÓDŹ"

W dniu 25 września 1984 roku zmarł

EDWARD ZIENTARSKI

były długoletni dyrektor ZPHAT „ELMET".

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 września br. o godz. 13 na Cmentarzu Komunalnym Doły. Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA, POP PZPR, ZZ, KOLEŻANKI i KOLEDZY

Wyrazy serdecznego współczucia

KOL. MGR INŻ.

HENRYKOWI KALENIKOWI

z powodu śmierci

OJCA

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSPEKTORATU DOZORU TECHNICZNEGO w ŁODZI

KOL. INŻ.

LESZKOWI KÓZCE

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z OŚRODKA ROZWOJOWO-WDROŻENIOWEGO LASÓW PAŃSTWOWYCH w BEDONIU

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 września 1984 r. zmarł nasz najdroższy Mąż, Ojciec

Ś. † P.

ZDZISŁAW ROMSKI

LAT 58.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 27 września br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza katolickiego św. Anny na Zarzewie.

ŻONA, CÓRKA i POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 września 1984 r. odeszła od nas, przeżywszy lat 83, nasza najukochańsza Matka, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

ANNA SZYMCZYKIEWICZ

z KLASZTORNYCH.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 września br. o godz. 13.30 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej — cmentarz ewangelicki.

DZIECI, WNUKI i PRAWNUCZEK

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 24 września 1984 roku zmarła moja Matka

Ś. † P.

HALINA AXENTOWICZ

WDOWA po śp. GRZEGORZU, emerytowana nauczycielka rytmiki i tańca.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 września br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. na Mani w Łodzi, ul. Solec 11.

SYN

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 września 1984 roku zmarł, przeżywszy lat 83, nasz najukochańszy Brat i Wujek

Ś. † P.

STANISŁAW LEWANDOWSKI

emeryt Łódzkiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 września br. o godz. 13 na cmentarzu Kurczaki.

SIOSTRA z MĘŻEM, SIOSTRZENICE i SIOSTRZENIEC z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 września 1984 roku zmarła, w wieku lat 48

Ś. † P.

DANUTA WIŚNIEWSKA

długoletnia pracownica Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 września br. o godz. 13 na cmentarzu rzym.-kat. na Dołach przy ul. Smutnej. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

BRAT, BRATOWA z DZIEĆMI i PRZYJACIELE

PŁOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT MOSTOWYCH

ODDZIAŁ w ŁODZI, ul. BRATYSŁAWSKA 52

ZATRUDNI OD ZARAZ

przy budowie wiaduktów:

Dw. Kaliski, Dąbrowskiego, Rokicińska w Łodzi,

pracowników w zawodach:

- MECHANIK SAMOCHODOWY
- CIEŚLA,
- ZBROJARZ-BETONIARZ,
- SPAWACZ

Wynagrodzenie, premie regulaminowe i uznaniowe płacone są wg przepisów uchwały RM 60/82 z dnia 19 marca 1982 roku. Przedsiębiorstwo umożliwia zdobycie lub podwyższenie kwalifikacji zawodowych na organizowanych kursach. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela dział ekonomiczny, tel. 86-20-31, 86-91-17. 2811-k

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZSMP w ŁODZI

organizuje kursy języków:

angielskiego, niemieckiego, francuskiego,

metodą audiowizualną dla początkujących i zaawansowanych oraz konwersacje.

ANGIELSKI i NIEMIECKI

– grupy dla młodzieży i kursy 9-miesięczne.

Informacje i zapisy w sekretariacie UR ZSMP – Łódź, ul. Piotrkowska 232, I piętro, codziennie w godz. 9–18 (prócz sobót), tel. 36-14-54. 2894-k

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO WYROBÓW BUDOWLANYCH

Łódź, ul. Kopcińskiego 56

ZATRUDNI NATYCHMIAST

SPECJALISTĘ

ds. postępu technicznego normowania i normalizacji

oraz

SPECJALISTĘ

ds. bhp i inwestycji.

Wymagane wykształcenie: wyższe lub średnie techniczne plus 5 lat stażu pracy w zawodzie.

Zgłoszenia przyjmuje dz. kadr w godz. 7–15, telefon 32-82-76 w. 25. 3227-k

RADA PRACOWNICZA ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA INFORMATYKI PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO „ETOB"

ogłasza konkurs

na stanowisko

DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA.

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

1. wykształcenie wyższe,
2. staż pracy minimum 8 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym,
3. znajomość zagadnień ekonomicznych i informatycznych.

Oferty winny zawierać:

1. zgłoszenie udziału w konkursie,
2. życiorys,
3. kwestionariusz osobowy,
4. odpisy dyplomów i innych dokumentów stwierdzających posiadane kwalifikacje zawodowe.

Oferty należy składać do dnia 25 października br. w sekretariacie przedsiębiorstwa: Łódzkie Przedsiębiorstwo Informatyki Przemysłu Budowlanego „ETOB", ul. Wólczańska 158/160, 90-530 Łódź. 3182-k

Nieruchomości

DZIAŁKĘ budowlaną — sprzedam. Andrzejów Kościuszki 12. 31694 g

DZIAŁKĘ rekreacyjną (20 km od centrum Łodzi) — tanio sprzedam na umowę. Oferty „31589" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

GOSPODARSTWO rolne 8 ha bez zabudowań Modlica k. Łodzi — sprzedam Łódź, Kurczaki 43-36. 14677 g

MAŁE gospodarstwo rolne 1,8 ha zabudowania, woda, siła (20 km od Łodzi) oraz folię niebieską 12 x 36 — sprzedam. Tel. grzecz 51-96-22. 31561 g

WILLĘ z telefonem do wynajęcia poszukuję w Łodzi, Warszawa tel 34-51-79. 31749 g

KUPIĘ domek w Łodzi lub ładne mieszkanie 52-26-38 31734 g

DOMEK jednorodzinny nad morzem — Pobierowo, 5-pokojowy łazienka, c.o. całość posesji 300 m. — sprzedam W rozliczeniu ewentualnie M-2. Oferty poważne kierować, Łódź, Piękna 59/61 m. 66 31969 g

PLAC budowlany w Łodzi lub Andrzejowie — kupię. Oferty „32005" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

Rzeczy sprzedam

ATRAKCYJNĄ dzianinę sukienkową, produkcji RFN sprzedam. Tel. 78-42-17 po południu. 32177 g

MASZYNY: guzikarkę w bardzo dobrym stanie i dziurkarkę „Minerwa" — sprzedam. Oferty 14887 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MASZYNĘ do ćwiklowania „Singer" 4-nitkową — sprzedam Oferty 14860 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

NAJTANIEJ kupisz boazerię, listwy, u producenta. Suszenie drewna Nowotki 163/165, tel. 86-21-41 po 16 Kańka. 28928 g

DRUT stalowy 0,6 — 0,7 mm — kupię. 43-17-38. 14818 g

PIANINO kupię. Tel 86-03-27 wieczorem. 14850 g

KUPIĘ I tom encyklopedii 13-tomowej Tel 43-51-59 31910 g

GABINET stomatologiczny — kupię. Oferty „31922" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZESTAW segmentowy Wildzew Hubert kupię. Oferty 31643 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

RUSZT kominkowy — kupię. 84-40-13 14714 g

ŁÓDZKI KOMBINAT BUDOWLANY ŚRÓDMIEŚCIE

Generalny Wykonawca Budowy SZPITALA-POMNIKA MATKI POLKI

zatrudni natychmiast:

- majstrów budowlanych,
- majstra robót drogowych,
- stolarzy,
- cieśli,
- murarzy,
- tynkarzy,
- dekarzy-blacharzy,
- zbrojarzy,
- betoniarzy,
- brukarzy,
- malarzy,
- posadzkarzy-lastrykarzy,
- operatorów średniego sprzętu budowlanego,
- instalatorów urządzeń sanitarnych,
- robotników budowlanych,
- magazynierów.

Pracownikom realizującym roboty na obiektach szpitalnych będą przyznawane ZWIĘKSZONE O 20 PROC. STAWKI PŁAC.

Zamiejscowym gwarantujemy miejsca w HOTELU ROBOTNICZYM I KATEGORII ZE STOŁÓWKĄ.

KOMBINAT PROWADZI BUDOWY EKSPORTOWE.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych Łódź, ul Piotrkowska 55 II piętro pok 219 tel 32-62-05 lub 32-91-40 w 204 oraz Kierownictwo Budowy Szpitala-Pomnika Łódź ul Rzgowska nr 275 tel 33-11-00

Kandydaci spoza województwa miejskiego łódzkiego muszą posiadać skierowania z terenowych wydziałów zatrudnienia. 2956-k

TEFLON grubości 0,18 — 0,3 w paskach lub arkuszach — kupię. Tel 86-42-06. 32021 g

KUPIĘ stare łóżko, komodę i drewnianą skrzynię — kufer. Tel. 57-26-10. 14658 g

MASZYNĘ na rajtuzy „Autores" lub podobną — kupię. Tel. 57-94-89. 14903 g

BARAKOWÓZ na kołach — kupię. Tel. 43-12-32. 14913 g

BETONIARKĘ małą — kupię. 52-40-19. 14914 g

DZIANINĘ na dresy — inną kupię Odbiorców krawiectwa, bieliźniarstwa poszukuję. Tuszyn, Wąska 8a (koło CPN), Wawrowski

NOWY overlock 2-nitkowy RFN — sprzedam. Oferty „31913" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

AUTOMAT saneczkowy włoski firmy „Protti" Nu 12 sprzedam. Oferty 31861 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM kredens pokojowy stylowy. Telefon 32-07-49 do 15. 31795 g

KOMPRESOR pojemność zbiornika 240 l — sprzedam Markowski Zgierz 17 Stycznia 156 po 16. 31704 g

SZAMPONIERĘ do dywanów „Progress" — sprzedam. Tel. 86-43-84.

MINI wieże, radiomagnetofon „Aiwa", Video „Aka!" Videoton — sprzedam. Tel. 12-15-13.

PIERŚCIONEK z brylantem 0,81 (białe złoto) — sprzedam. Oferty „14886" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

NOWĄ Prakticę MTL 5 — sprzedam. Tel. 34-99-18. godz 19—20.

SUSZARKĘ laboratoryjną — sprzedam. Tel. 86-08-81

KUŚNIERKI „Porket" i „Singer" sprzedam. Oferty „14861" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

WANNĘ 1,40 — sprzedam. Tel. 86-26-44 wieczorem.

FOTEL bujany — sprzedam 32-61-76 do 15.30. 14831 g

KOŻUCH damski rozmiar 96 sprzedam lub zamienię na większy. Tel 51-76-48 14825 g

FUTRO sztuczne, nowe — norki, angielskie rozmiar 48/50 oraz kożuch damski używany rozmiar 46 — sprzedam Tel. 33-17-55 godz. 13—17 14873 g

FUTRO karakułowe oraz kożuch obszyte lisami — 164/100 sprzedam. Tel. 33-73-94 do 14.

TWP OGŁASZA ZAPISY

na dodatkowe KURSY JĘZYKA angielskiego i niemieckiego

odbywane w godz. południowych, a także jęz. rosyjskiego — popołudniowe przygotowujące do egzaminów państwowych.

Zapisy w godz. 15–19, ul. Piotrkowska 68, tel. 33-01-04. 3281-k

ZAMKNIĘCIE SKLEPU KOMISOWEGO

PHU „Otex" w Łodzi ZAWIADAMIA

że od dnia 28 września 1984 r. zostanie zamknięty sklep komisowy przy ul. Piotrkowskiej 228.

Działalność komisowa w tej placówce będzie zlikwidowana.

Prosimy komitentów o odbieranie należności oraz towarów. Ostateczny termin odbioru: 15 października 1984 roku. 3166-k

ANGIELSKI

I, II i III stopnia dla dzieci i młodzieży (od 11 lat)

NIEMIECKI

I i II stopnia dla młodzieży i dorosłych.

DOM KULTURY ul. PRZĘDZALNIANA 68, tel. 36-73-15. 3174-k

PIERŚCIONEK złoty (8,050 g) — sprzedam, Rzgowska 52 m. 36. 14844 g

„OMEGA" — złota, damska — sprzedam. Oferty „14843" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

PIEC cukierniczy jednokomorowy z garownikiem, produkcji „Grudziądz" — sprzedam. Oferty „14810" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

KURTKĘ (piżmaki) i kożuch męski — sprzedam 78-03-01. 14807 g

PABIANICE — pawilon handlowo-usługowy, 20 m, nie wykończony — sprzedam. Oferty 31831 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„DANIELA" — sprzedam Tel 32-49-61. 31845 g

SADZONKI cytryn, granatów — sprzedam. tel. 43-94-99 31847 g

ZŁOTĄ damską „Doxę" z bransoletką 20 g — sprzedam 43-39-18. 31849 g

NOWY „Łucznik" wieloczynnościowy łodówkę — „Szron" — sprzedam. Tel. 43-29-68 po 16. 31850 g

SPRZEDAM światła DISO — Luxomat" 2 kolumny 60 „Vermona" Oferty 31900 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SEGMENT „Ewina" z lawostołem — sprzedam. Skupiona 1 m. 21 (Chojny). 31907 g

MASZYNĘ dziewiarską „8" — sprzedam. Społeczna 10 m. 10 (Chojny). 31908 g

SPRZEDAM magnetofon do miniwieży M-8030, silnik ETZ-250. 43-01-51 po 18. 31808 g

„ŁUCZNIKA 451" na gwarancji, dywan, gitarę niemiecką — sprzedam. Tel. 55-39-16. 31590 g

ŁUCZNIK „884" i „436" tanio sprzedam. Oferty — 31722 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM Jowisza po gwarancji tel. 43-24-55. 31724 g

PIANO — Vermona i pianino niemieckie sprzedam Łódź, ul. Traktorowa 47 m. 73 31630 g

KANAPĘ skórzaną sprzedam, tel. 33-44-32. 31645 g

SPRZEDAM używaną pralkę automatyczną 55-68-75 31639 g

NOWY piec c.o. 0,9 m. — sprzedam, ul. Szczecińska 127. 31628 g

SPRZEDAM maszynę LZ — 3 „Łucznik" przemysłową. Nawrot 49. Kubiak. 31634 g

MAGIEL-prasowalnię z lokalizacją — sprzedam. Tel. 84-74-53. 14700 g

SPRZEDAM nowy magiel-prasowalnię, Zgierz, Staszica 1 31752 g

CASETTEDECK Aksi — nowy — sprzedam. telefon 16-56-17. 31761 g

TELEWIZOR „Beryl 102" — sprzedam. Tel 33-71-36 od 18 31779 g

SPRZEDAM maszyny dziewiarskie „6" i „8". Tel. 15-78-74 Pabianice 31316 g

AUTOMATYCZNĄ pralkę czechosłowacką, rogówkę, 2 fotele, kompletną wieżę stereo „Dynamic speaker" kolumny, „Finezję" 2 opony „126 p", maskę silnika, bagażnika. Tel. 43-79-80. 14452 g

MAGIEL elektryczny — sprzedam. Oferty „31888" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„NEPTUNA 628", „Junost" — sprzedam. 32-36-10. 14694 g

TUJE żywopłotowe — sprzedam. Tel. 84-43-29. 14681 g

FUTRO zagraniczne, kożuch i płaszcz skórzany damski — sprzedam. Tel. 33-87-58, godz. 17—19. 14676 g

STÓŁ, biedermajer, krzesła secesja, szafę, kożuch męski, futro damskie, znaczki wannę — sprzedam Tel. 36-42-34, 33-05-15 14671 g

BLACHĘ ocynkowaną gr. 0,5 mm oraz deski i bale dębowe — sprzedam. Oferty 14669 Biuro Ogłoszeń, ul. Sienkiewicza 3/5.

DYWAN wełniany 2,5 x 3,5 „Polowanie" — sprzedam. Oferty 14707 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

„ŁUCZNIK 864" na gwarancji — sprzedam. Tel. 32-08-46. 14665 g

JAPOŃSKI mikroskop nowy 600 x z wyświetlaczem — sprzedam. Tel. 84-95-37 po 18 31664 g

NARTY austriackie „Elan" — sprzedam. 78-68-00 14660 g

TOKARNIĘ pociągową TUA-32 po remoncie — sprzedam. Tel. 86-86-05 po 18. 31565 g

SEGMENT stołowy — sprzedam. Piotrkowska 183 m 9. 31570 g

KOLUMNY 40 W 4 om — sprzedam. Tel. 51-39-20 po 17. 31726 g

POWÓZ — początek XX wieku (podobny do dorożki) — sprzedam. Tel grzecznościowy 84-72-79. 31737 g

KRAJARKĘ taśmową, kredens XIX wiek — sprzedam. Tel 15-24-80. 31748 g

MASZYNĘ dziewiarską „Veritas 360" — sprzedam. Tomaszów Maz tel 38-231. 31608 g

TUNER Faust — 205 S, wzmacniacz Continental Edison magnetofon M-3010, kolumny 2 x 80 W — sprzedam. Tel. 86-89-95 po 18 31698 g

KOLUMNY „Altus 110" 70 W bas-reflex, wzmacniacz WS 503 „Thomson" 2 x 25 W czarny — sprzedam Tel. 48-90-36. (16—21) 14878 g

PATELNIĘ elektryczną i kurtkę skórzaną — sprzedam. Tel. 86-51-13 po 17. 14889 g

TELEWIZOR „Jowisz" — sprzedam. Tel 52-88-20 14896 g

SZLIFIERKĘ kątową „Celma" nową — tanio sprzedam. Tel. 33-82-65. 14902 g

PRZĘDZĘ bawełnianą — sprzedam. Usługi przewijania przędzy, Olszowa 10, Kaczmarek. 14904 g

SYPIALNIĘ „Czarodziejka" — sprzedam. Tel. 55-42-80 (7—15) 14907 g

KARABINEK pneumatyczny wyczynowy — sprzedam Lorentza 6 m. 27 po 18. 31706 g

PENTACON Six TL z wyposażeniem — sprzedam. Oferty 31714 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

FUTRO karakułowe, czarne — sprzedam Tel. 51-98-20 po 18. 14911 g

SPRZEDAM: polietylen, polistyren (różne kolory) kontiki, dywan 3/4 wełniany. Tel 86-76-47 (7—15). 31977 g

SADZONKI Asparagus Sprengeri (francuski) — sprzedam Nowosolna Byszewska 11. 31959 g

KOŻUCH damski nowy, silnik „Fiata 125 p" do remontu telewizor kolorowy turystyczny — sprzedam. Łódź 11 Listopada 25 m. 44 blok 69. 32010 g

WYŻŁY-szczenięta — sprzedam Jurczyńskiego 22 m. 28 bl 233 Widzew-Wschód po 18. 14631 g

OWCZARKI niemieckie — sprzedam. Szczecińska 127. 31578 g

DOG arlekin rodowodowe szczenię wybrane za krycie — sprzedam. Woźnicza 7/9. 31660 g

ZAKŁADY PRODUKCJI KOŁDER „FAKOPA"

Łódź, ul. Kopernika 36

ZATRUDNIĄ

- kierownika zakładu produkcji parasoli z wykształceniem wyższym o kierunku mechanicznym,
- mistrza brygady remontowej z wykształceniem średnim technicznym,
- ślusarzy remontowych i narzędziowych,
- frezerów,
- szlifierzy,
- spawaczy,
- mechaników maszyn obrabiarek,
- mechaników maszyn szyjących,
- palaczy c.o. z uprawnieniami do obsługi kotłów niskociśnieniowych,
- szwaczki,
- galwanizerów.

Zakład zapewnia wysokie płace na podstawie nowego systemu wynagradzania.

Szczegółowe informacje można uzyskać w dziale spraw pracowniczych, tel. 32-94-84 w godz. 7.30 –14.30 3229 k

CHARTA afgańskiego (pies) tanio sprzedam. Grażyny 6—1. 14829 g

COCKER spaniele sukę dziesięciomiesięczną, siatkę ogrodzeniową cztery rolki (w Konstantynowie) — sprzedam. Wiadomość: Ćwiklińskiej blok 106 m. 67 po 15. 31781 g

KUPIĘ cegłę klinkierową, tel. 51-18-79, 55-23-95. 32313 g

Pojazdy

SPRZEDAM „126p" silnik 600", skrzynia biegów komp., nowe. Bełchatów Oś. Dolnośląska 70 — 132. 31742 g

„MERCEDESA 200 D" (1970) — sprzedam. Czaplinek 7. st. kol. Glinnik, 95-002 Smardzew gm. Zgierz. 14856 g

FIATA 126p 1-letniego w dobrym stanie — kupię. Tel. 16-39-57, godz. 17—21. 14872 g

KUPIĘ: Trabanta Combi — nowego, działkę budowlaną — Rąbień, Złotno — okolice. Oferty „14838" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

„126p" (1977) — sprzedam. Tel. 33-39-81. 14809 g

SPRZEDAM Fiata 125p (1978) oraz kuśnierkę Union-Specjal. Oglądać: Dłutów, Pabianicka 19 po 16. 14723 g

„SYRENĘ 105L" (1981) 1 nowe nadwozie „Syreny 105L" — sprzedam. Namiotowa 42 c po 16. 31681 g

CIĄGNIK „Białoruś" z osprzętem rolniczym lub bez — 6,65 ha ziemi, 1,5 ha ziemi w miejscowości Wiskitno A Las na umowę lub rejentalnie sprzedam. Oferty „31892" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM Fiata 125p Tatrzańska 4

„SKODĘ S 100" (1972) — sprzedam. Białostocka 29 po 16. 31936 g

SPRZEDAM Zastawę 780 z silnikiem 126p Podgórna 24 m. 4 po 15 31929 g

WOLKSVAGEN combi — sprzedam 16-42-06 31800 g

ZAMIENIĘ Polonezа 1.5X 1983 na nowego Fiata 126p lub sprzedam. Tel. 78-76-15 31803 g

WARTBURGA 1000 tanio sprzedam. Felińskiego 1 m. 26 31804 g

SPRZEDAM Syrenę 104 na części Wólczańska 157 m. 15. 31641 g

„ZASTAWĘ 750" — sprzedam. Tel. 84-75-99 do 18. 14693 g

M-72, Mikrobus — sprzedam. Józefa 25 m. 31. 14692 g

„OCTAWIĘ" po remoncie — sprzedam. Tel. 42-60-18 godz. 8—15. 14684 g

FIATA 127 (1974) okazyjnie sprzedam. Tel. 84-15-74, po 16. 14675 g

„WARSZAWĘ" Combi stan bardzo dobry, motocykl MZ-250 — sprzedam. Złota 3 m. 32, po południu. 14674 g

„AUDI 80" (1987) po remoncie — sprzedam. Mulinowicza 19 m. 21. 14713 g

126p 1979 sprzedam ul. Rajdowa 7 m. 86 31618 g

SPRZEDAM okazyjnie Wartburga 353 (1979) oraz ramy do rozkładania sieczeń, tel. 32-88-37 od godz. 15 31652 g

PRZETARGI

ZARZĄD WOJEWÓDZKI LIGI OBRONY KRAJU
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 97, tel. 33-48-02

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż samochodów według niżej zamieszczonego wykazu.

Przetarg ogłasza się w oparciu o przepisy zarządzenia ministra komunikacji z dnia 26 listopada 1982 roku, zawarte w MP nr 28 z dn. 30 listopada 1982 roku.

1. **Samochód osobowy m-ki „Fiat 125p — 1500", nr silnika 264086, nr podwozia 775453, rok prod. 1979, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 222.000 zł.**
2. **Samochód osobowy m-ki „Skoda 105 S", nr silnika 682764, nr podwozia 1798404, rok prod. 1978, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 166.200 złotych.**
3. **Samochód osobowy m-ki „Skoda 105 S", nr silnika 759445, nr podwozia 1772394, rok prod. 1978, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 166.200 złotych.**
4. **Samochód osobowy m-ki „Fiat 126p 600", nr silnika 8671564, nr podwozia 7298186, rok prod. 1976, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 93.000 zł.**
5. **Samochód osobowy m-ki „Fiat 126p 650", nr silnika 7212150, nr podwozia 7774558, rok prod. 1980, zużycie 65 proc., cena wywoławcza 108.500 zł.**
6. **Silnik „Fiat 126p", pojemność 594 cm, nr 8253724, rok prod. 1979, zużycie 60 proc., cena wywoławcza 17.600 zł.**
7. **Silnik „Skoda", pojemność 1046 cm, nr 796622, rok prod. 1978, zużycie 60 proc., cena wywoławcza 43.600 zł.**
8. **Silnik „Fiat 126", pojemność 598 cm, nr 8599066, rok prod. 1981, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 13.200 zł.**
9. **Silnik „Fiat 126", pojemność 598 cm, nr 7881840, rok prod. 1978, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 8.800 zł.**
10. **Silnik „Fiat 126", pojemność 652 cm, nr 8049816, rok prod. 1979, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 8.800 zł.**
11. **Silnik „Fiat 126", pojemność 598 cm, nr 4151274, rok prod. 1974, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 11.000 zł.**

Wyżej wymienione pojazdy można oglądać pod następującymi adresami w okresie 5 dni przed określonym terminem przetargu i tak: poz. 1 i 6 — w OSZK LOK Pabianice, ul. Ossowskiego 52, poz. 2 i 7 — w OSK LOK w Zgierzu, ul. 17 Stycznia 15, poz. 3, 4, 5, 8, 9, 10, 11 — w OSK LOK w Łodzi, al. Kościuszki 71, w godz. 9—14.

I przetarg publiczny odbędzie się w dniu 10 października br. o godz. 10 w siedzibie Ośrodka Szkolenia Zawodowego Kierowców LOK w Łodzi, al. Kościuszki 71, wejście od podwórza, I piętro.

O ile pojazdy nie zostaną sprzedane w I przetargu, to II przetarg odbędzie się w dniu 24 października br. o godz. 10 w siedzibie ośrodka jak wyżej.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej I przetargu do kasy Zarządu Wojewódzkiego LOK w Łodzi, ul. Piotrkowska 97, I piętro, czynnej we wtorki i czwartki w godz. 12—14, najpóźniej w przeddzień przetargu, kiedy to kasa także będzie czynna.

Ceny wywoławcze II przetargu zgodnie z zarządzeniem, zostaną obniżone do 50 proc. cen I przetargu.

Zastrzega się prawo zmian, aż do odwołania przetargu, bez podania przyczyn, a także ogłaszający przetarg nie bierze odpowiedzialności za wady ukryte i braki w sprzecie. 3245-k

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE PL „POŁUDNIE"
ul. PIOTRKOWSKA 172

OGŁASZA PRZETARG

na samochód m-ki „Nysa 522", nr rej. LDA 840 Y, rok prod. 1975, nr silnika 127165, zużycie 65 proc., cena wywoławcza 90.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 października br. o godz. 11 w Łodzi, ul. Traktorowa 196.

W.w. pojazd można oglądać na dwa dni przed przetargiem w godz. 7—15, pod tym samym adresem.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa, najpóźniej jeden dzień przed przetargiem.

Za braki w wyposażeniu i ukryte wady ogłaszający przetarg nie odpowiada.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 3237-k

ZARZĄD SP-NI PRACY ŁÓDZKA WYTWÓRNIA TERMOMETRÓW i SZKŁA LABORATORYJNEGO w ŁODZI, ul. TARGOWA 55

OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na malowanie pomieszczeń adaptowanego budynku przy ul. Targowej 57:
— farbą olejną ca 8.000 m kw;
— farbą klejową ca 8.000 m kw.

Inwestor dostarczy częściowo materiał. Termin wykonania od października 1984 r. do końca IV kwartału 50 proc. prac, a zakończenie całości do 28 lutego 1985 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Bliższych informacji udziela kierownik budowy, tel. 36-32-55 wew. 81 lub 17.

Oferty z podaniem kalkulacji za 1 m kw. w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Sp-ni Pracy ŁWTiSL, ul. Targowa 55, z dopiskiem „Przetarg", w terminie 10 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym po upływie składania ofert o godz. 10.

Zarząd sp-ni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3244-k

SPRZEDAM Zastawę 750 ul. Wasilewskiej 13 m. 17 31762 g

SPRZEDAM Fiata 125 1977 tel. grzecz. 52-32-16 po 17 31763 g

„AUDI 100 L" (1973) — sprzedam. 1 Maja 16 m. 25 po 16. 31699 g

SPRZEDAM: „Citroen GS" „Opel Record" (1968) cały — na części. Tel. 16-33-52 (10—16). 14901 g

„NYSĘ" osobową w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 53-31-56. 14908 g

„WARTBURGA 1000" — sprzedam. Kupię silnik ropniak o pojemności 2100 lub 2300. 78-15-78 (78-33-57) godz. 7—15. 32018 g

WOŁGĘ M-21 stan dobry tanio — sprzedam oraz deski suche 1, 1,5, 2 cale. Cieszyńska 14/53 (13—20) 31960 g

VELOREX 350 Jawa stan idealny sprzedam. Łódź. Rzgowska 105 fryzjer. 31971 g

ZASTAWĘ oraz przyczepkę gospodarczą — sprzedam. Łódź, Filomatów 8, (przy Michałowicza) 31973 g

KUPIĘ 6 opon do Fiata 166 x 13 tel. 32-38-37 od godz. 15 31681 g

SKRZYNIĘ krytą „Robura" typ lodówka — sprzedam. Modlica 41 gm. Tuszyn. 14690 g

SPRZEDAM nowy silnik diesel pasujący do Robura Zlin Gaza i Stara oraz tanio Stara Pabianice ul. Żymierskiego 17 m. 1 po 19 31934 g

SPRZEDAM siedzenia 125p i silnik 126p 650. Tel. 57-51-54 31851 g

OPONY 165x13 — kupię. 36-28-37. 14927 g

SILNIK Syreny, sprzęgarki, agregat + nowe, magiel gospodarczy, piłę tarczową, motorynkę — sprzedam. Tel. 56-82-62. 14266 g

NADWOZIE Fiata 126p — sprzedam. Łódź, Emaliowa 13, Zarzew. 14760 g

SILNIK, tylny most „Poloneza" — sprzedam. PKWN 28/5. 14948 g

KAROSERIĘ „126p" (1979) — sprzedam. Tel. 33-96-90 wew. 803 (7—9). 14946 g

SILNIK 660 używany — sprzedam. Tel. 86-83-96 godz. 17—20. 31830 g

KOŁA „126p" starego typu — sprzedam. Oferty „14930" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

OSINOBUS — nadwozie sprzedam. Tel. 86-72-13. 31800 g

AKUMULATOR 12V, 45 Ah suchy — sprzedam. Tel. 16-46-81 godz. 18—20. 31801 g

SPRZEDAM przyczepkę do motoru. Marchlewskiego 73 m. 11 po 18 31668 g

POSZUKUJĘ garażu — okolica ronda Titowa. Tel. 34-75-77 po 20. 31803 g

PRZYCZEPĘ campingową, pralkę automatyczną, maszynę „Singer" walizkową meble używane — sprzedam. Telefoniczna 37a. 14889 g

PRZYCZEPY campingowej do loterii — poszukuję. Sierosana 2/4 m. 81, po 18. 14866 g

GARAŻ składany — kupię. Tel. 36-49-16 po 18. 14818 g

ZDECYDOWANIE poszukuję garażu — najchętniej ogrzewanego. Oferty „31190" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Lokale

NIEDUŻY lokal na cichą pracownię — potrzebny. Oferty 14931 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WŁASNOŚCIOWE M-3 — sprzedam. Oferty 14824 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM własnościowe M-4 w Łowiczu tel. 84-87 godz. 16—18, 20—22. 31887-g

SPRZEDAM M-4 własnościowe oglądać sobota, niedziela godz 17—19. Gagarina 22 m. 26. 31876-g

M-2 własnościowe — sprzedam. Tel. 33-28-08. 31912-g

POKÓJ, kuchnia, wszystkie wygody, I piętro, balkon — własnościowe — sprzedam. Tel. 57-11-87 godz. 16—19. 31919-g

M-3 własnościowe 46 m I piętro sprzedam tel. 34-92-37 31856-g

SPRZEDAM pilnie mieszkanie własnościowe M-3 46 m rozkładowe i garaż Piotrkowska, okolica katedry tel. 84-46-52. 31806-g

WŁASNOŚCIOWE M-3 z telefonem — sprzedam. Tel. 36-58-66. 14693-g

DWUPOKOJOWE — 54 m, stare budownictwo, wygody, centrum — zamienię na 3—4-pokojowe. Tel. 32-49-32. 31746-g

CUDZOZIEMIEC z żoną i 2-letnim synkiem wynajmie M-3, M-4 z telefonem. Oferty 31898 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

WYDZIERŻAWIĘ lokal 36 m na cele rzemieślnicze. Pyć, Łódź, Śląska 158 (autobus 61 Młynek). 31899-g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania w blokach — dzielnica Górna. Tel. 84-90-10. 31844-g

2 pokoje z kuchnią (spółdzielcze) ul. Żeligowskiego — zamienię na równorzędne lub pokój z kuchnią. Tel. 55-58-33, po godz. 17. Łódź g

MIESZKANIE za pomoc przy starej kobiecie. Rewolucji 1905 r. 13 m 7 14815-g

ZAMIENIĘ M-2 dwupokojowe 38 m, parkiety — Teofilów na równorzędne lub większe — Śródmieście — Bałuty. Oferty 14849 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

M-2 własnościowe — zamienię na większe kwaterunkowe w budownictwie międzywojennym. — Tel. 57-67-33. 31835-g

ZAMIENIĘ M-4 własnościowe i ogród 800 m, na willę. Oferty 31978 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ 2-pokojowe, kuchnia, wygody bez c.o. (55 m) na większe lub dwa oddzielne. 43-98-22. 14895-g

ZAMIENIĘ M-3 spółdzielcze w Lubinie woj. legnickie na równorzędne lub mniejsze w Łodzi, Warszawie, Żyrardowie, Łódź, ul. Kilińskiego 105 m 1a. Żyrardów tel. 40-21 do 15. 31862-g

ZAMIENIĘ M-3 własnościowe Warszawa z telef. nem na podobne w Łodzi. Oferty 31863 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje bloki telefon na dwa oddzielne. Oferty — 31802 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE M-3 (49,5 m) III piętro — Retkinia zamienię na dzielnicę Bałuty. Oferty 14910 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

SOPOT centrum, własnościowe mieszkanie międzywojenne sprzedam z wszystkimi wygodami, telefonem, centralne ogrzewanie etażowe. Wiadomość: Rumia tel. 71-03-11 godz. 14—17. 31950-g

M-3 Retkinia — zamienię na dwa samodzielne. Oferty 31716 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DWA oddzielne mieszkania — zamienię na 2 pokoje z kuchnią z częściowymi wygodami. Złota 2 m. 22, po południu. 14872-g

ZAMIENIĘ na korzystnych warunkach M-3 Retkinia na M-3 Chojny-Zatorze. — Tel. 48-90-36, (16—21). 14874-g

KUPIĘ 4 pokoje w blokach z telefonem. Oferty 32018 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPÓŁDZIELCZE M-3 Retkinia zamienię na domek kwaterunkowy, najchętniej 3-pokojowy. Wiadomość: Komunalna 22a. 14880-g

KOMFORTOWE 2 pokoje, kuchnię bloki Oś. Matejki — sprzedam. Oferty 32007 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WROCŁAW M-3 spółdzielcze-lokatorskie, 62 m, nowe budownictwo, c.o. ciepła woda, gaz, dzielnica Krzyki — zamienię na równorzędne w Łodzi. Janaszkiewicz, 50-558 Wrocław, ul. Krynicka 24/24. 31999-g

BARDZO pilnie! M-3, lub M-3 (ewentualnie nie umeblowane) poszukuję. Płatne na rok z góry. 51-72-97. 31968-g

POSZUKUJĘ mieszkania na rok. Oferty 31981 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię krawiecką w dzielnicy Łódź-Widzew. Oferty 14891 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

LOKALU na pracownię krawiecką poszukuję — Dzielnica Polesie. Oferty 31677 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MATKA z dzieckiem pilnie kupi pokój z kuchnią w starym budownictwie lub zaopiekuje się w zamian starszą osobą. Oferty 31613 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

STUDENT obcokrajowiec poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 52-83-30 godz. 15—20. 31875-g

POSZUKUJĘ pomieszczenia produkcyjnego na terenie Łodzi o pow. ok. 80 m kw. siła, woda. Oferty 31622 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KAWALERKĘ w blokach zamienię na 2—3-pokojowe (może być budownictwo międzywojenne). — Tel. 55-15-52. 14697-g

POKÓJ do wynajęcia. Łęczycka 40. 31937-g

ŚDM — komfortowy pokój dla osoby studiującej. Oferty 14328 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POKÓJ — bloki wynajmę panience Poznańska 53 m 35 po 16. 31534-g

Nauka Praca

ROSYJSKI, angielski — nauka, korepetycje, tłumaczenia, korespondencja. Tel. 16-39-57, godz. 18—21, Brant. 14871 g

NIEMIECKI 32-60-11 Linke. 31826 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia Ciesielski 84-79-41 11-11-97 31793 g

ANGIELSKI — korepetycje. Wołejko 81-44-83. 31705 g

DLA początkujących hiszpański z płytami. Tel. 51-96-06 Kozubczyk 31680 g

MATEMATYKA, fizyka — Musiał. 57-40-17 31978 g

MŁODY, energiczny, po studiach podejmie pracę w sektorze prywatnym. Oferty „14862" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

FRYZJERKĘ — fryzjera — zatrudnię. Żwirki 20. 14854 g

SZWACZKĘ cholewek bamboszkowych, fachowca — ćwiekowania, obszywania zatrudnię. 51-22-09. 14816 g

MURARZA zatrudnię. Kuciński, Społeczna 6 m. 7 bl. 9 14966 g

ZATRUDNIĘ pracownika do betoniarni. Paprotnia k. Brzezin, Staroń. 14837 g

ARTYSTA plastyk udziela lekcji malarstwa. Rojna 47 m. 73, Domański. 14814 g

SZWACZKĘ-renciatkę na pół etatu przyjmę. Tel. grzeczność owy 86-81-39 (16—19) 14811 g

ELEKTROMONTERÓW-rencistów na pół etatu zatrudnię. Kornacki, Piotrkowska 69, zgłoszenia 18—20. 31833 g

MŁODE małżeństwo podejmie pracę chałupniczą oprócz szycia. Tel. 55-18-20. 31840 g

ALEKSANDRÓW — overlock — przyjmę pracę. Oferty „31858" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ wysoko kwalifikowaną szwaczkę do szycia męskich koszul oraz szwaczkę do szycia damskich reform. Oferty „31903" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SZWACZKA z praktyką podejmie pracę w zakładzie prywatnym (konfekcja lekka i konfekcja dzianin) Fabryczna 2 m. 3 Pałyga 31789 g

BUKIECIARKĘ z dużą praktyką — przyjmę na pół lub cały etat. Bardzo dobre warunki pracy i płacy. Tel. 84-53-17 — najlepiej po 20. 31817 g

PANIĄ do pomocy w gospodarstwie domowym na Chojnach — przyjmę. Tel. 32-03-42. 31916 g

CHAŁUPNICTWO przyjmę (niewykluczone proste szycie). Oferty 31730 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

UCZNIA do warsztatu naprawy maszyn szyjących przyjmę Nawrot 49 Kubiak 31633 g

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna. Tel. 78-49-30, wieczorem. 14929 g

POTRZEBNA opiekunka do dziecka. Przędzalniana 141/147 m. 105 31797 g

PRZYJMĘ chałupnictwo (oprócz szycia) tel. 32-73-64 po 17 31141 g

CHAŁUPNICZO przyjmę szycie (może być na overlock). Oferty „14666" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SZWACZKA przyjmie pracę chałupniczą na nowy overlock 3-nitkowy tel 51-85-16 31633 g

POSZUKUJĘ osoby dobrze robiącej wykroje i szyjącej pierwowzory. Tel. 57-28-10. 14686 g

POSZUKUJĘ opiekunki do 2-letniego chłopca. Tel. 57-28-10. 14684 g

MŁODA, energiczna podejmie pracę chałupniczą (szycie wykluczone) lub pracę na 1/2 etatu po godz. 16. Oferty „31567" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MALARZY — rencistów — zatrudnię. Tel. 43-41-15. 14893 g

ZLECĘ budowę garaży. Tel. 43-41-15. 14894 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę — rencistkę w pracowni w Mirosławicach. 43-93-25. 14896 g

ZATRUDNIĘ do szycia sukienek bluzek, spódnic tel. 32-57-29. Dzwonić rano do 11 lub po 18 31766 g

GOSPOSIA potrzebna. 34-97-29. 14918 g

POSIADAM ważną książeczkę zdrowia podejmę pracę chałupniczą. Tel. 43-84-73 wieczorem. 31966 g

Usługi

EKSPRESOWE szycie spodni. Franciszkańska 38 Różycki 31686 g

NAPRAWA lodówek i zamrażarek. Tel. 84-22-60 Wójcik. 14222 g

PRALKI automatyczne — naprawa. Klimczak, tel. 86-03-56. 13945 g

SPECJALISTYCZNY Zakład Usług Dekoratorskich — poleca projektowanie: wystaw, opakowań, wnętrz, napisy dekoracyjne. Przyjmowanie zgłoszeń: czwartki 16—20, tel. 43-64-96, Latoszewska. 14867 g

INSTALATORSTWO elektryczne Jędraszek tel. 36-61-74. 31630 g

KLINY, obcasy drewniane wykonuję na frezarko-kopiarkach Kubiak Suchoczasy 24 98-220 Zduńska Wola 31261 g

FACHOWE zwężanie — poszerzanie — skracanie cholew. Wszywanie ekspresów — plastykowych, metalowych. KLINIKA OBUWIA Gdańska 18 31604 g

NAPRAWA maszyn do szycia. Kubiak Nawrot 49 tel. 32-63-97 31935 g

AKSJOMAT. Pierwsze w Łodzi Biuro Usług Matematycznych. Opracowania statystyczne. Obliczenia komputerowe. Programowanie. Rachunek kosztów Listy płac. Korepetycje Biorytmy. Mgr Piotr Lindner. Zgierska 141/208. Tel. 55-14-49. 31667 g

TAXI osobowa przyjmie zlecenia: wesela, uroczystości. Tel. 32-26-81 wieczorem. Maciejewski. 14900 g

KOPARKO-spycharka: wykopy, niwelacje terenów, załadunek — inne. Mikołajczyk. 43-12-32. 14918 g

SPRZĄTANIE wnętrz 57-94-44 Piasecki. 30973 g

MYCIE okien, pranie dywanów sprzątanie, rachunki — instytucjom. Nowakowski 35-35-10 31964 g

PRANIE dywanów, sprzątanie wnętrz. Kuligowski 46-04-37. 30314 g

PRANIE dywanów, wykładzin u Klienta 35-52-35 Rembieliński. 32208 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie 36-63-83 Janaszkiewicz. 30212 g

MATEMATYKA, fizyka. Fijałkowski 84-60-13 (Radogoszcz). 29287 g

Różne

WSPÓLNIKA do zakładu krawieckiego — przyjmę. Pożądany surowiec, zbyt, samochód. Oferty „14690" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

POSIADAM zezwolenie na krawiectwo lekkie, lokal wyposażony. Poszukuję wspólnika operatywnego. Oferty „14888" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

POSIADAM młynek do mielenia tworzyw oraz możliwości zaopatrzenia w surowiec. Oczekuję propozycji. Oferty „14821" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

PRZYJMĘ wspólnika z gotówką do gastronomii. Oferty „31797" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POSIADAM warsztat stolarski, uprawnienia — oczekuję propozycji. Oferty „32022" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM lokal, możliwość współpracy. Tel. 16-48-28. 31856 g

POSIADAM maszynę dziewiarską „6" — oczekuję propozycji. Tel. 33-73-94 do 14. 14663 g

KUŚNIERZE. Sklep prywatny chemiczny w Tczewie, Mostowa 8 wysyła za zaliczeniem pocztowym oczy, łby i klamry do lisów, norek itp. 31685 g

Zguby

ZOFIA Kiszelka, Zgierz, 19 Stycznia 47, zagubiła prawo jazdy. 14670 g

EDWARD Bednarkiewicz, Bilew 18, woj. Sieradz, zagubił prawo jazdy. 14647 g

ROBERT Błaszczyński Łódź, Traktorowa 63 zgubił prawo jazdy „ABT". 31637 g

ZAGINĘŁO prawo jazdy — Wiesław Wojciechowski, Łódź, Olimpijska 12. 31911 g

ZGUBIONO prawo jazdy — Mieczysław Materak, Łódź, Klonowa 19 m 14. 31821 g

BOHDAN Papiernik zgubił prawo jazdy kat. B, ul. Antoniego 4. 31930 g

ADAMUSIAK Marek, ul. Dzierżyńskiego 68 zgubił prawo jazdy kat. AB. 31938 g

ZGUBIONO prawo jazdy Andrzej Włochiński, Mochnackiego 7. 31926 g

ZGUBIONO legitymację służbową nr 147/84 Jacek Jędrzejewski 31794 g

12 września zgubiono cenną pamiątkę rodzinną — złoty pierścionek z trzema syntetycznymi różowymi kamieniami. Wysoka nagroda. Tel. 57-07-79. 31587 g

ZGUBIONO prawo jazdy Stanisław Lewarski Łagiewnicka 102/116 m 317, tel. 52-57-30. 31733 g

MAREK Żurawski zgubił prawo jazdy kat. AB. Więckowskiego 21 m 6. 31688 g

ZAGINĘŁO świadectwo czeladnicze, legitymacja czeladnicza Jan Kilnczak, ul. Dzierżyńskiego 10 m 22. 31690 g

SKRADZIONO zezwolenie nr 963 wydane przez Wydział Handlu Bałuty. — Pacholski-Kunicyn. 31702 g

WIESŁAW Wismont Łódź, al. Kościuszki 28 zgubił prawo jazdy. 31703 g

ZGUBIONO prawo jazdy Andrzej Szaliński — Babickiego 6 m 115 31756 g

SKRADZIONO prawo jazdy na nazwisko Miłosz Ryszard, Łagiewnicka 27/5.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. B Siadura Michał, ul. Łęczycka 71 Zgierz oraz pieczątkę Siadura Michał, Sklep Konfekcja i Galanteria. 31637 g

MICHALAK Grzegorz zgubił prawo jazdy kat. ABP. Złotniki, gm. Dalików. 31764 g

EDWARD Kosior, Majakowskiego 28, zgubił prawo jazdy. 14898 g

JEŻYNA Marek zgubił prawo jazdy. Tatrzańska 37, 31765 g

HENRYK Kosucki, Folwarczna 15, zgubił prawo jazdy. 14920 g

ZGUBIONO prawo jazdy Sławomir Folwarczyk, Cedrownice 9. 31976 g

ZBIGNIEW Młodzik, Łódź, Brzozowa 17 m 2 zgubił prawo jazdy. 32009 g

CZESŁAW Sadowski, Łódź, al. Włókniarzy 226 zgubił prawo jazdy 32002 g

ZGINĄŁ pręgowany bokser z białym krawatem. Za wiadomość wysoka nagroda. Tel 36-88-10. 32644 g

UNIEWAŻNIA się pełnomocnictwo na nazwisko Mirosław Nitecki wydane przez IV Inspektorat PZU w Łodzi do zawierania ubezpieczeń dobrowolnych. 32276 g

ROZPRAWY DOKTORSKIE

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że we wtorek, 9 października 1984 roku w Bibliotece Instytutu Socjologii UŁ w Łodzi, przy ul. Rewolucji 1905 roku nr 41/43 (I piętro) odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawami doktorskimi:

— GODZ. 10 mgr WOJCIECHA BIELECKIEGO nt.: „Rola zawodowa lekarza ogólnego — model i rzeczywistość".
Promotor: prof. dr hab. Wacław Piotrowski.

— GODZ. 11.30 — mgr MARIANA CHOJNACKIEGO nt: „Społeczne i kulturowe uwarunkowania absencji chorobowej w przemyśle".
Promotor: prof. dr hab. Wacław Piotrowski.

Rozprawy doktorskie znajdują się do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej, Łódź, ul. Narutowicza 106. Wstęp na obrony wolny. 3282-k

NOWOŚCI ze znakiem „Contessa"

Butów ze znakiem handlowym „Contessa", czyli z Zakładów Przemysłu Skórzanego „Skogar", zachwalać nie trzeba — zwłaszcza w Łodzi. Nie widać ich co prawda w sklepach, ale za to są na nogach pań, a ostatnio także młodzieży, bo coraz więcej obuwia dla niej tu się wytwarza. Łódzki zakład w ciągu tego roku bardzo znacznie zwiększył swój eksport — głównie na Zachód — z 58 tys. par w ubiegłym roku do 250 tys. w bieżącym. W przyszłym ma on wynieść — jak się tu zakłada — 550 tys. par. Byłby to zatem wzrost eksportu dolarowego niemal dziesięciokrotny.

Eksport ten, to krótkie serie, pracochłonne wzory duże wymogi jakościowe. Wymusza on jednak wysoki poziom wzornictwa, a co równie ważne — daje zakładowi odpisy dewizowe, tak potrzebne na zakup części, komponentów, a także surowców. Ostatnio bardzo dobrze sprzedają się na rynku angielskim skogarowskie mokasyny", miękkie jak rękawiczki. Sprzedano już ich 30 tys. szt., w IV kwartale kontrahent zamówił dalszych 35 tys. i chce utrzymać ciągłość produkcji w ciągu trzech następnych miesięcy roku przyszłego — w sumie kolejne 45 tys. Za pieniądze uzyskane w tak opłacalnych kontraktach (im dłuższa seria, tym wyższa wydajność) zakład mógł kupić w tym roku 12 tys. metrów importowanego tworzywa imitującego skórkę węża. Z tego w ciągu III i IV kwartału bieżącego roku trafi na rynek 70 tys. eleganckich galanterek, podobnych do importowanych w tym roku włoskich z eleganckim klinem, lecz tańszych (od 1000 zł). Kolory: perłowy, czerwony, brązowy, a w przyszłym roku także czarny.

Jak nas poinformował dyr. ds. produkcji „Skogaru" — inż. Zbigniew Poczekaj, na początku października rozpocznie się sprzedaż tych właśnie galanterek. Równocześnie będzie można spotkać w sklepach (w Łodzi zapewne łatwiej) krótkie botki o charakterze przejściowym — z miękkich skór, na niziutkich spodach, o modnej linii, ze szczypankami. Będzie ich 40 tys. sztuk, cena 2.600—2.800 zł — jak na artykuł mody przystało. Zima, to apreski, ale już nieco inne od tych, które znamy: lżejsze, bardziej eleganckie, dobre do chodzenia na co dzień. Spośród 100 tys. zamówionych przez handel, 70 tys. będzie białych (reszta szare i beż) — takie dziś nosi młodzież. Białe apreski będą także ocieplane imitacją kożuszka.

Zakład szykuje się już do giełdy obuwniczej, która rozpocznie się 22 października w Poznaniu. We wzorcowni można zobaczyć udane wzory sandałów typu „rzymianka" o bardzo modnej linii — wysokie do kostki, nawet czarne (i to na wierzchu i w środku), ze sprzączkami i innymi smaczkami, tak jak to pokazują wielcy krawcy. Są tam również „japonki" ze skóry o miękkości skóry odzieżowej, na spodzie poliuretanowym, lecz zupełnie innym niż znamy — matowym, o ciekawym wyglądzie i miłym w dotyku.

Dla starszych pań zakład wznowił i będzie utrzymywać produkcję galanterek typu „klapki", z możliwością regulacji tęgości na wygodnych spodach — oferując 30 tys. par co pół roku. Na karnawał — oferta jest standardowa, lecz przyzwoita: złoto, srebro — same i w łączeniach — na wysokim obcasie.

(aga)

Łódzka wykładzina na szwedzkich statkach

Pomysł, jak zawsze, musiał być prosty i dający efekty ekonomiczne w postaci zaoszczędzonych dewiz. Dziś można już powiedzieć, że wszystko się udało i łódzki „Dywilan" może liczyć na zamówienia. Reklamę zapewnią polskie stocznie i szwedzki armator.

O co chodzi? W listopadzie roku 1981 Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni podpisała umowę z Centralnym Laboratorium Jedwabniczo-Dekoracyjnym i Fabryką Dywanów „Dywilan" w Łodzi a opracowanie i produkcję specjalnego typu wykładziny, odpowiadającej normom narzuconym przez Centrum Techniki Okrętowej w Gdańsku i parametrom międzynarodowym. Takie wymogi postawił szwedzki armator „Stena Line" który jest odbiorcą promów budowanych przez nasze stocznie. Wiadomo, że „Dywilan" od lat produkuje różnego typu wykładziny i dlatego, może wydać się dziwne skąd nagle jakiś problem. Otóż chodzi właśnie o owe parametry które trzeba było spełnić: antyelektrostatyczność — z uwagi na możliwość powstania pożaru duża odporność na ścieranie, no i ładne wzornictwo.

W ciągu dwóch lat uporano się w Łodzi z wszystkimi wymogami i w grudniu roku 1983 gotowe wzory z „Dywilanu" zostały przyjęte przez Szwedów. Zamówienie dotyczy 8 tys. m kw do końca br. i zostanie zrealizowane, gdyż pierwsza partia nowoczesnej wykładziny pojechała już do stoczni. Jest to produkt o zawartości 80 proc wełny i 20 proc. włókna poliamidowego, o bardzo estetycznym wyglądzie.

Sukces łódzkiej fabryki dywanów polega na tym, że od tej pory jej wyrób ujęty będzie w wykazie Polskiego Rejestru Statków i dzięki temu armatorzy z całego świata będą go mogli u nas zamawiać. Oczywiście nie trzeba dodawać, że polskie stocznie nie będą musiały kupować wykładziny za granicą — i też zaoszczędzą.

Szef produkcji „Dywilanu" Mieczysław Rymarz, podkreślił w rozmowie z nami, że dużą rolę w tym sukcesie odegrała współpraca z Politechniką Łódzką i Centralnym Laboratorium Jedwabniczo-Dekoracyjnym. Podobno rynek też ma na tym zyskać. (W. M.)

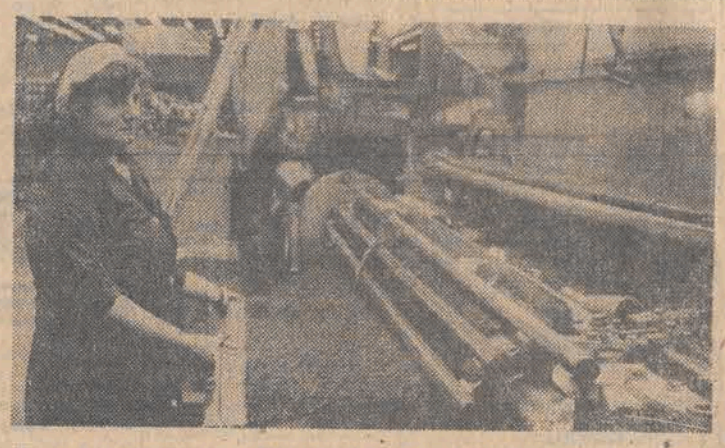

W hali produkcyjnej „Dywilanu". Przy maszynie tkaczka Teresa Maćkowiak. Foto: A. WACH

POD PATRONATEM „DŁ"

Warzywa, owoce i kwiaty na co dzień

Pod hasłem „Wszystko dla działkowca" odbędzie się w tym roku w Łódzkim Ośrodku Sportu doroczna, szósta już wystawa i kiermasz, zorganizowane przez Związek Ogrodniczy w Łodzi, Wojewódzką Spółdzielnię Ogrodniczo-Pszczelarską i ŁOS. Wystawa czynna będzie od 28 września do 1 października, a kiermasz od 28 września do 4 października.

Na wystawie i kiermaszu będzie można obejrzeć i kupić wszystko to, co potrzebne jest działkowcowi, ogrodnikowi, sadownikowi i każdemu przeciętnemu zjadaczowi owoców i warzyw. „Cepelia" wystawi m. in. wyroby z ceramiki i wikliny. Przy stoisku Centrali Nasiennej zaopatrzyć się będzie można w nasiona warzyw, kwiatów, sadzonki truskawek i poziomek, narzędzia rolnicze, aparaty plecakowe do ochrony roślin oraz ziemniaki na zimę. Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Aart" przedstawi ceramikę artystyczną i użytkową, ozdoby wnętrz, opatrzone replikami dzieł malarzy polskich XIX i XX wieku. Przedsiębiorstwo Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa w Poznaniu pokaże drzewa i krzewy ozdobne i owocowe, m. in. grusze, śliwy, jabłonie, jeżynę bezkolcową, będą tam świerk, jałowiec, cis cyprys, różanecznik i powojnik.

Kwiaciarski Zakład Doświadczalny w Pabianicach wystawi unikalne rośliny doniczkowe: diffenbachia, crotony, maranta, bluszcz i peperonie oraz kwiaty cięte — gerbery, róże i strelitzie.

W. M.

Wycieczki

Dziś Koło Przewodników Oddziału Łódzkiego PTTK zaprasza na spacer po mieście z przewodnikiem. Zbiórka o godz. 16.30 w Muzeum Włókiennictwa. O tej samej godzinie na krańcówce autobusowej Widzew-Wschód spotykają się uczestnicy wycieczki rowerowej po nowym Widzewie (dł. 20 km).

Jutro kolejny spacer po mieście z przewodnikiem „Szlakiem Łodzi teatralnej". Zbiórka o godz. 16.30 przed Teatrem Wielkim. Również jutro o godzinie 16.30 na rynku Starego Miasta spotkanie kolarzy, którzy wezmą udział w wycieczce rowerowej „Park na Zdrowiu".

(J. kr.)

CZY UDA SIĘ TEN EKSPERYMENT?

Dozorca — złota rączka

Jak dowiedzieliśmy się z telewizyjnej wypowiedzi ministra administracji i gospodarki przestrzennej — gen. Włodzimierza Oliwy, Łódź wytypowana została do przeprowadzenia eksperymentu dotyczącego pracy dozorców. Na czym ma on polegać? Otóż w tej chwili do obowiązków gospodarza domu należy — mówiąc ogólnie — dbałość o czystość i porządek na terenie posesji i przylegającego doń fragmentu ulicy. Jeśli komuś przecieka kran, popsuje się zamek w drzwiach itd. — trzeba wzywać fachowca z ROM, ze spółdzielni, albo „prywaciarza". A jakie są z tym kłopoty — wszyscy wiemy. Dlatego zrodził się pomysł przeszkolenia dozorców w hydraulice, stolarce, ślusarstwie — tak aby mogli oni usuwać drobne awarie i usterki, nie uciekając się do pomocy „speców" z zewnątrz. Byłoby to wygodne dla lokatorów i odciążyłoby ROM, stale narzekające na brak konserwatorów. Oczywiście dozorca, wykonujący dodatkowe funkcje, otrzymywałby również dodatkowe wynagrodzenie, przy czym za naprawy, których wykonanie należy do obowiązków administracji, płaciłby urząd, a za inne — sami lokatorzy.

Pomysł wydaje się niezły — gorzej z jego realizacją. Pierwsza sprawa, to ludzie. W tej chwili potrzeby miasta, jeśli chodzi o dozorców, pokryte są zaledwie w 60 procentach, przy czym większość stanowią kobiety, nie bardzo nadające się do roli „złotej rączki".

Skąd zatem wziąć chętnych? Jak uczy doświadczenie, wielu ludzi decyduje się na tę pracę ze względu na możliwość otrzymania mieszkania funkcyjnego. Ale doświadczenie uczy również, że niektórzy (a wcale nie jest ich mało) po otrzymaniu mieszkania zaczynają sobie lekceważyć pracę albo wręcz ją porzucają. Wyrzucić ich na bruk nie można — trzeba czekać na mieszkanie zastępcze. A kolejka jest długa. W tej chwili w wydziałach lokalowych złożonych jest 641 wniosków o eksmisje niesumiennych dozorców. Plan wykwaterowań na ten rok przewidywał zwolnienie 108 mieszkań funkcyjnych — do końca lipca zwolniono ich 49.

Tak więc w służbowych lokalach nie należy pokładać zbytnich nadziei. Co poza nimi może stanowić odpowiednią zachętę? Pieniądze. Czy ROM będzie stać na 20—30 tysięcy miesięcznie? I czy rzeczywiście dozorca powinien zarabiać 2—3 razy więcej niż np. nauczyciel? Ale jeśli nie, to bardzo prawdopodobne, że powtórzy się sytuacja sprzed ośmiu lat. Okazuje się bowiem, że idea nie jest nowa. Próbowano ją zrealizować właśnie w Łodzi w 1976 roku — oto z jakim rezultatem: spora część przeszkolonych wtedy dozorców (czy też kandydatów) po zakończeniu kursów i nabyciu fachowych umiejętności podziękowała za współpracę i poszła pracować gdzie indziej — tam, gdzie były wyższe zarobki. Niektórzy pootwierali nawet prywatne warsztaty.

Wydaje się więc, że można żywić uzasadnione obawy co do powodzenia łódzkiego eksperymentu. Jeśli nawet uda się pokonać trudności stojące na drodze do jego realizacji, zajmie to sporo czasu. Jak powiedziano nam w Wydziale Gospodarki Mieszkaniowej i Remontów, na ewentualne wyniki możemy liczyć nie wcześniej niż za 2—3 lata.

Poczekamy — zobaczymy.

(ab)

KOMUNIKAT GAZOWNI

UWAGA;

ODBIORCY GAZU KOKSOWNICZEGO

na terenie miasta Łodzi i gminy Nowosolna.

W dniach 26 września 1984 roku od godziny 8 do dnia 30 września 1984 roku, godzina 8 wstrzymana zostanie dostawa gazu koksowniczego do w.w. odbiorców. W tym okresie do tych odbiorców dostarczany będzie gaz ziemny. Zabrania się używania w tym okresie pieców kąpielowych term, pieców centralnego ogrzewania i piekarników. Zostało to spowodowane koniecznością przeprowadzenia prac na gazociągu gazu koksowniczego dostarczającego gaz do Łodzi.

Zakład Gazowniczy w Łodzi przeprasza odbiorców za powstałe trudności w odbiorze gazu w tym okresie.

3296-k

„Balaton" po remoncie

Wczoraj otwarto po kapitalnym remoncie największy w Łodzi bar szybkiej obsługi „Balaton". Wcześniej zakończono prace remontowe w kawiarni, wytwórni cukierniczej i sklepie cukierniczym.

W barze przedłużono ciąg gastronomiczny (na miejscu dawnego stoiska garmażeryjnego) a sklep garmażeryjny urządzono w pomieszczeniu dawnego baru węgierskiego. Wymieniono też wentylację, stolarkę okienną, w pomieszczeniach zaplecza, wyremontowano urządzenia kuchenne i odświeżono salę konsumpcyjną.

(J. kr.)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS:	
Dw. Centralny	32-68-96
Dw. Północny	55-46-96
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Łódź-Północ	33-34-29
Łódź-Południe	33-34-31
Pogotowie gazowe	36-53-59
Pogotowie dźwigowe	78-35-29, 78-40-85
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny w godz. 13—18

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-23 w godz. 12—22

TEATRY

WIELKI — godz. 19 Galowy wieczór operowy — zapowiedzi sezonu 1984/85

NOWY — godz. 19.15 „Pierwszy dzień wolności"

MAŁA SALA — godz. 19.30 „Moralność pani Dulskiej"

JARACZA — godz. 18 „Dziady"

MAŁA SCENA — godz. 19.30 — „Pokojówki"

7.15 — godz. 19.15 „Napoleon był dziewczynką"

POWSZECHNY — godz. 19.15 „Intryga i miłość"

MUZYCZNY — godz. 19 „Kuzynek z Honolulu"

ARLEKIN — godz. 17.30 „Kot w butach"

TEATR 77 — godz. 19 „Kaspar Hauser"

FILHARMONIA (Kościół Ewangelicki św. Mateusza Piotrkowska 283) godz. 19 — Koncert muzyki cerkiewnej Chór „Angełogłasnist" (Bułgaria). W programie: utwory K. Zagrawskiego, J. Kukuziela, M. Rimskiego-Korsakowa, D Christowa, P. Diniewa, D. Bortniańskiego, A. Kastalskiego, P. Czesnokowa, i N. Sołowowa

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—17

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 14—18

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17

SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 10—17

MIASTA ZGIERZA (Zgierz Dąbrowskiego 21) godz. 11—18

MIASTA PABIANIC (Pabianice pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—15

WYSTAWY

DOM KULTURY LUDOWEJ (Lokatorska 13) godz. 10—20 fotografia M. Potockiego

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE (Piotrkowska 102) godz. 10—18 Powstanie Warszawskie 1944

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 malarstwo A. Beneyto

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 11—18, tkanina artystyczna Łódź 84

* ✡ *

ZOO czynne od godz. 9 do 19 (kasa do 18)

PALMIARNIA czynna w godz. 10—15

OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku

ŁUNAPARK czynny od godz. 12—20

KINA

BAŁTYK — „Psy wojny" USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

IWANOWO — „Thais" pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Psy wojny" USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe SE-MA-FORA godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30.

WŁÓKNIARZ — „Thais" pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30.

WOLNOŚĆ — „Seksmisja" pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 16, 19

WISŁA — „Katastrofa w Gibraltarze" pol. od lat 15 godz. 9.30 12.45, 16, 19.15

ZACHĘTA — „Najlepszy kumpel" USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 17; Pożegnanie z tytułem — „Rój" USA od lat 15 godz. 14.30; seans zamknięty godz. 19.30

STUDIO — Tylko dla kin studyjnych — „Pies, który lubił pociągi" węg. od lat 18 godz. 17.15, 19.15

STYLOWY — Filmy Piotra Szulkina — „Wojna światów" pol. od lat 18 godz. 15; Mistrzowie kina światowego — Rainer Werner Fassbinder — „Małżeństwo Marii Braun" RFN od lat 18 godz. 17, 19.30

MAŁE STUDYJNE — Pożegnanie z tytułem — „Bobby Deerfield" USA od lat 15 godz. 18

DKM — „Soból i panna" pol. od lat 15 godz. 16, 18, 20

OKA — „Rejs do Singapuru" rum. od lat 12 godz. 13.30; „Zwykli ludzie" USA od lat 15 godz. 8.30 11, 16, 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22: „Saint Jack" USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe

MŁODA GWARDIA — „Długowieczna rodzinka" jug. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

MUZA — „Okolice spokojnego morza" pol od lat 15 godz. 16.15; „Co dzień bliżej nieba" pol od lat 18 godz 18.15

1 MAJA DKF dla ŁZPB „Obrońców Pokoju" godz. 16.15 — seans zamknięty — „Tropiciel" NRD od lat 12 godz. 18.15

POKÓJ — „Żółta róża" rum. od lat 12 godz. 16.15; „Wedle wyroków twoich" pol. od lat 15 godz. 18.15

STOKI — „Niedorajda" pol. od od lat 12 godz. 16.15 Klub filmowy „Oscar" — „Seksmisja" pol. od lat 15 godz. 18.15

ŚWIT — „Blues Brothers" USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 14.30, 17, 19.30

TATRY — Pożegnanie z tytułem — „Zemsta różowej pantery" ang. od lat 12 godz. 15; „Lot nad kukułczym gniazdem" USA od lat 18 godz. 17, 19.30

HALKA — „Palec Boży" pol. od lat 15 godz. 16, 18

REKORD — „Duch" USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol b.o. godz. 12.30

APTEKI

Mickiewicza 30, Niciarniana 18, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10 Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16 Dąbrowskiego 15, Ozorków — Wyszyńskiego 3.

DYŻURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przych. rejonowych 1, 2, 4 6 i 10; Szpital im Barlickiego — codziennie dla przych. rej. nr 7 i 8; Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11 miasta i gminy Aleksandrów dla przychodni rejonowych nr 3 i 5 następujące szpitale: im. Kopernika w dniach 6 12, 16, 22, 28 im. Jonschera w dniach 2, 4, 8, 10, 14, 18 20, 24, 26, 30; im. Brudzińskiego w dn 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29. Dla Przychodni Rejonowej nr 9 następujące szpitale: im. Sonenberga — dni nieparzyste im. Pasteura — dni parzyste

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów: Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43. Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) oprócz niedziel i świąt.

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-37-00 w 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę.

— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — całą dobę.

ul. Armii Czerwonej 15 tel. 33-95-95 do 99 w. 225

— Gabinet chirurgii czynny w godz 16—7 w dni wolne od pracy — całą dobę.

ul. Kopcińskiego 88 tel. 78-64-83

ny w godz. 18—7 w dni wolne od pracy — całą dobę.

— Gabinet stomatologiczny czyn-

Wtorek przy Dolnej

Wczoraj na targowisku przy ul. Dolnej dorodne „klapsy" można było kupić za 60—80 zł, najładniejsze gruszki ceniono po 100 zł. Z ilości i cen jabłek byłby zadowolony sam prof. Pieniążek. Owoców tych było bowiem zatrzęsienie, i to w różnych gatunkach. Najtańsze można było kupić już za 20 zł za kg — najdroższe kosztowały 50 zł.

Coś dziwnego dzieje się z pomidorami. Pokaźna ich część, oferowana wczoraj na targowisku, przypominała swą wielkością zielony groszek. Nic też dziwnego, że za taki drobiazg żądano po 40 zł. Pomidory normalnej wielkości kosztowały już ok. 100 zł, zaś naprawdę ładne dochodziły do 150 zł za kg.

Dużo większe od pomidorów były wczoraj przy Dolnej śliwki. Część sprzedawców oferowała je nieco drożej niż inni, żądając 80 zł za kg. Ponieważ owoce były tej samej wielkości jak te po 60 zł, klienci dopytywali się, dlaczego są droższe, zaś odpowiedź była jedna: bo nie pryskane.

Nadal na bazarze jest mnóstwo włoszczyzny, nie ma też kłopotów z kupnem ziemniaków. Od dwóch tygodni powoli maleje ilość oferowanych do sprzedaży ogórków, choć ich cena — jak na razie — nie rośnie, utrzymując się w granicach 70—90 zł za kg.

K. K.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ". Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85, zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata 36-21-60, sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-68-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5(tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".